

46 CIEŻKICH BOMBOWCÓW rzuca 200 bomb na zator zakroczymski świetna celność — zator częściowo rozbity

2 Warszawski Pułk Saperów zorganizował akcję ratowniczą w rejonach: pierwsza grupa w rejonie Kazunia, druga grupa w rejonie Leoncina, trzecia grupa w rejonie Sochaczewa; grupy te dysponują 16 pontonami i 25 łodziami o wyporności 3 ton każda.

Evakuowano lub wyratowano 1.000 osób, z czego 300 osób z okolicy Kazunia. Ludzie ci są ulokowani w pułku i otrzymują tam wyżywienie.

W dniu 25 bm. weszła do akcji czwarta grupa z Pierwszego Warszawskiego Pułku Pontonowego w okolicach Sochaczewa w miejscowości Leśniczówka — Wilków, dysponująca 20 łodziami, oprócz tego wyszukuje się łodzie rybackie i pracuje jeden kuter. Wypożyczono cywilnym organizacjom ratowniczym ponad 35 łodzi i 2 pontony. Między grupami nawiązano łączność radiową, jak również zorganizowano liczne punkty zaopatrzenia ofiar powodzi w żywność.

Walka z zatorami

Zator pod Zakroczymiem zaatakowany został z powietrza przez ciężkie lotnictwo Wojska Polskiego. W nalotach ogółem

wzięło udział 46 bombowców, przy czym zrzucono 200 bomb o łącznej wadze 21,5 ton. Celność bombardowania bardzo dobra — bomby padały w odległości 50 — 15 m od czoła zatoru, przy czym udało się wyszczerbić zator, a po drugim bombardowaniu zauważono pola poruszonej kry, co pozwala przypuszczać, że zator częściowo został rozbity. Całość jednak zatoru nie ruszyła jeszcze i nadal tarasuje nurt Wisły.

Na Odrze, poniżej Kostrzyna w odległości ok. 11 km utworzył się zator, który również bombardowano z powietrza. Na skutek złej pogody wyniki bombardowania są negatywne. Dalej w dół Odry, aż do Szczecina lód stoi.

Walka o mosty

Walka o mosty na Bugu i Narwi trwa w dalszym ciągu. W Wyszkowie most obroniono z nieznacznym uszkodzeniem. W Małkini most uratowano, na łodziach w dole Bugu tworzy się nagromadzenie łodów, ponieważ lód w m. Głina jeszcze nie ruszył.

Przy obronie mostu w Chełmie saperzy śledzili na łodziach, broniąc zaciekle mostu,

jeden saper zginął, drugi został ranny — most zdołano uratować.

Most w Opalinie na Wiśle uratowano, przy czym jeden z saperów, ratując most, na skutek wyslizgnięcia się ładunku, podniósł go i odrzucił, tracąc jednak rękę.

Na pozostałych mostach akcja trwa, saperzy czuwają.

W Toruniu most uruchomiono.

Ze Szczecina donoszą, że lód kruszeje, a akcja jest na jak najlepszej drodze.

„Społem“ ofiarowało 3 mil. zł. na powodzian

Prezydium Zarządu „Społem“ zarządziło doraźną pomoc na powodzi w towarach na sumę 3 mil. zł. Pierwsze transporty cukru, kaszy, mąki i mydła zostały już odesłane. Zarząd „Społem“ wezwał wszystkich swych członków do czynnej pomocy materialnej.

WARSZAWA (obsł. wł.). — Na

wieść o zorganizowaniu pomocy dla ludności terenów nawiedzonych powodzią, robotnicy zakładów Żyrardowskich złożyli: 300 kg kaszy, 400 kg marchwi, cebuli, 1 beczkę ogórków. Poza tym całe społeczeństwo Żyrardowa wzięło udział w akcji pomocy powodziom. Z inicjatywy PPR pracownicy fabryki sztucznego jedwabiu w Chodakowie złożyli 200 tys. zł.

Brak 10.000.000 ton węgla

Premier Attlee o katastrofalnej sytuacji gospodarczej Anglii

LONDYN (obsł. wł.). — Premier Attlee wyjaśnił w Izbie Gmin zadania Biura Planowania Gospodarczego. Zadaniem tej komisji będzie opracowanie długoterminowego planu życia gospodarczego Anglii. Ostateczna decyzja będzie należała od gabinetu. W sprawie sytuacji opalowej premier Attlee oświadczył, że produkcja węgla się zwiększa, wzmożona jest rekrutacja robotników, do pracy w górnictwie, jednak nie należy się spodziewać by górnictwo angielskie pokryło zapotrzebowanie przemysłu.

W ciągu najbliższych 6-ciu miesięcy letnich deficyt wyniesie około 10 mil. ton węgla.

Premier podkreślił, że powzięte zostały kroki do zredukowania eksportu węgla z Anglii, podczas gdy import ze Stanów

jednoczonych zostanie zwiększony.

Zużycie węgla przez prywatnych konsumentów będzie także poważnie ograniczone. Na zapytanie jednego z posłów

Wolimy węgiel z Ruhry niż węgiel amerykański mówi min. Bidault

PARYŻ (obsł. wł.). — Na tajnej sesji komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego wicepremier Francji ujął wniósł niektóre szczegóły rozmowy ministra Bidault z gen. Stalinem, z których wynika, że ZSRR poprze Francję w sprawie Żaglebia Saary, zaś Francja poprze projekt radziecki utworzenia centralnego rządu Niem-

iec i podniesienia produkcji stali.

W sprawie dostaw węgla min. Marshall zaproponował dołatkowe transporty amerykańskiego węgla dla Francji, jednak Bidault odrzucił te propozycje twierdząc, że Francja potrzebuje większej ilości węgla z Żaglebia Ruhry.

MOSKWA (obsł. wł.). — Minister Bevin poinformował Radę, że w końcu br. zostaną rozwiązane niemieckie formacje wojskowe t. zw. Dienstgruppen. W poprzednich dyskusjach na temat demilitaryzacji Niemiec min. Molotow wystąpił przeciwko istnieniu takich organizacji.

Bevin podkreślił, że rozwiązanie tych formacji może nastąpić dopiero z początkiem przyszłego roku, gdyż ich funkcja rozminowywania wymaga szkolenia.

Problem wojsk okupacyjnych w Austrii

MOSKWA (obsł. wł.). — Po 40 min. rozmowie przeprowadzonej z min. Molotowem, min. spraw zagranicznych Austrii Gruber wyraził nadzieję, że traktat pokojowy z Austrią będzie opracowany na obecnej konferencji.

Zastępcy ministrów spraw zagr. dla traktatu z Austrią, opracowali 13 klauzul wojskowych. Uzgodniono tylko z tego 6. Ostateczne decyzje zostaną powzięte przez Radę Ministrów.

Nie zdołano uzgodnić sprawy przebywania wojsk sojuszników po podpisaniu traktatu pokojowego.

Raport Bevina

w sprawie rozmowy z Generalissimusem Stalinem

LONDYN (obsł. wł.). — Rząd brytyjski otrzymał obszerny raport od ministra Bevina w sprawie jego rozmowy z generalissimusem Stalinem.

Treść raportu nie została opublikowana. Koła oficjalne o-

graniczyły się do stwierdzenia w czasie tej rozmowy poruszono liczne zagadnienia interesujące Wielką Brytanię i ZSRR.

Omówiono również sprawę przedłużenia traktatu brytyjsko-radzieckiego.

NOWE ZADANIA

Wszystko wskazuje na to, że w obecnej chwili dziejowej stojemy u progu okresu długiego pokoju i trwałej stabilizacji stosunków wewnętrznych. Wprawdzie nadal będziemy graniczyć o między z Niemcami, którzy nie prędko pogodzą się z naszą zachodnią granicą i z faktem istnienia silnej i niezależnej gospodarki Polski. Ale potężny blok państw, zmontowany w toku ostatniej wojny i zwrócony ostrzem przeciwko wieloletniej agresji germańskiej, jest dostateczną gwarancją bezpieczeństwa naszych granic przed wszystkimi możliwymi zakusami na ich nienaruszalność.

Z drugiej strony nasze stosunki wewnętrzne układają się również pomyślnie. Wojna oczyściła grunt pod gmach przebudowy społecznej, niszcząc lub rujnując klasy posiadające. Nasza tagodna rewolucja była w dużej mierze tylko dokończeniem i zadokumentowaniem tego faktu. Wewnętrzni wrogowie obecnego ustroju są zbyt nieliczni i słabi, aby można było oczekiwać z ich strony jakiegokolwiek poważnej akcji przeciwko obecnemu ustrojowi. Zresztą szeregi ich topnieją z dnia na dzień jak śnieg na wiosnę. Ostatnio zainicjowana akcja amnestyjna jest wymownym tego dowodem. Obaleni agitacja czy przekonani niedawno jeszcze wrogowie ustroju demokratycznego zgłaszają się tysiącami, wyrażając skruchę za popełnione błędy i gotowość lojalnej współpracy i podporządkowania się prawu.

Tak więc zarówno sytuacja na terenie międzynarodowym jak układ stosunków wewnętrznych wróżą nam erę długotrwałego pokoju i stabilizacji. Jest to nasz ogromny zysk i szansa rozwojowa, jakiej nie mieliśmy od wielu wieków lat. W ciągu kilku ostatnich wieków kraj nasz był areną ciągłych zamieszek, wojen, pochodów, powstań i mniej lub więcej długotrwałych okupacji, które rujnowały sporadycznie nasz dorobek materialny i obniżały poziom kulturalny szerokich mas w stopniu wręcz zastraszającym. Oparty na zmurszałej tradycji, niedostosowany do wymogów nowoczesnego życia ustroj społeczny działał ze swej

strony hamująco na dynamikę rozwoju społecznego i gospodarczego społeczeństwa. Stąd wisiała nad nami ustawicznie druga groźba — groźba zamieszek wewnętrznych aż do rewolucji włącznie. Aby sobie odtworzyć w umyśle ten stan ciągłego niepokoju i niepewności, nie trzeba sięgać do ubiegłych wieków i pozostałych ze starożytności dokumentów. Wystarczy przenieść się myślą w okres naszej drugiej niepodległości — okres rokosa majowego, wyborów brzeskich, pacyfikacji wschodnio - małopolskiej, krwawych zaburzeń w Krakowie i Lwowie, buntów chłopów i strajków rolnych, pogromów żydowskich i Berezę Kartuskiej.

Warunki naszego bytowania stwarzały atmosferę tymczasowości i niepewności jutra, która wycisnęła swoiste piętno na psychice naszego narodu. Znane porzekadło, że Polak potrafi walczyć i umierać za Ojczyznę, ale nie umie dla Niej żyć i pracować, zawiera wiele prawdy. Ze takie nastawienie psychiczne było ze swej strony jedną z przyczyn naszego zacofania gospodarczego i kulturalnego w porównaniu z czołowymi narodami Europy — tego również nie trzeba dowodzić.

Dlatego zbliżający się okres nie może być okresem odpoczynku o „dolce far niente“. Zbyt wiele mamy do odrobienia zaległości na każdym polu. Nie zapominać, że siła i prestiż narodów mierzy się nie tylko ilością tanków, dział i samolotów bojowych, lecz także ich wkładem w dzieło ogólnoludzkiej kultury, że każdy wielkiej miary artysta czy uczonec jest jednocześnie rzecznikiem swego narodu w jego walce o miejsce pod słońcem, a ekspansja kulturalna jest niezmiernie oznaką wewnętrznej siły, moralnego zdrowia i prężności duchowej narodu.

Po raz pierwszy od wielu wieków staniemy na jednolitych warunkach z innymi narodami do wyścigu na arenie pracy konstruktywnej i kulturalnej. Nie wolno nam się dać nikomu wyprzedzić!

DR TADEUSZ PIŁO

Niemcy zamordowali 6.200.000 Żydów

W KRAJU

W W-WIE obraduje obecnie sejmowa komisja spraw zagranicznych, w skład której wchodzi między innymi wiceminister Leos Czizelki, Arka - Bozek i Stanislaw Mikolajczyk.

W czasie posiedzenia wiceminister Leszczycki przedstawił stanowisko Rządu polskiego w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami. Członkowie komisji uchwalili jednogłośnie rezolucję, w której wyrażają zadowolenie ze stanowiska Rządu w sprawie traktatu.

W czasie zebrania omówiono również plan pracy na najbliższą przyszłość. Plan ten przewiduje rozmowy na temat stosunków polsko - czeskich, polsko - francuskich i na temat repatriacji.

SEJMOWA Komisja Prawnicza i regulaminowa odbyła posiedzenie na którym uzupełniono prezydium Komisji. Wiceprzewodniczącymi Komisji zostali wybrani pos. Zenon Kliszko (PPR) oraz Stanislaw Fross (PPS). Sekretarzem wybrano pos. Stefana Wilanowskiego (SL). Komisja postanowiła wystąpić na plenum Sejmu z propozycją powołania Komisji Planu Gospodarczego.

OPOZYCJA W PSL ma wydawać obok pisma „Chłopi i Państwo” — je szcze jeden tygodnik „Chłopski Świat”.

B. MINISTER OŚWIATY WYCECH oświadczył w wywiadzie udzielonym sprawozdawcy SAP, iż opozycja w PSL postanowiła tworzyć wojewódzkie i powiatowe Komitety opozycyjne. Opozycja postawiła sobie za cel zmianę linii politycznej PSL, zmianę jego kierowników oraz zjednoczenie ruchu ludowego na platformie współpracy robotniczo - chłopskiej. Opozycja PSL będzie działała zarówno w ramach stronnictwa, jak i poza nim. Na czele opozycjonistów, którzy nie opuścili stronnictwa stoją b. min. Kiernik oraz poseł Załęski.

ZAGRANICĄ
HISPANIA. — Jak donoszą z Hiszpanii anarzysty osiągnęli porozumienie z monarchistami w sprawie obalenia rządów gen. Franco. Komunisty domagają się jednak, by po ustąpieniu gen. Franco zasiadł na tronie hiszpański Don Juan.

Rozsądny głos senatora amerykańskiego
WASZYNGTON. (Obsł. wł.) — Jeden z demokratycznych senatorów wypowiedział się przeciwko udzieleniu pożyczki dla Grecji i Turcji. Zaznaczył on, że decydującymi czynnikami w tej sprawie są źródła łańcuchowe na Bliskim Wschodzie. Podkreślił także, że król grecki przejawia sympatie faszystowskie, a demokraci w Grecji są prześladowani. Poparł go senator Tailor. Oświadczył on, że Stany Zjednoczone winny zwołać nadzwyczajną sesję Generalnego Zgromadzenia ONZ w celu ustanowienia funduszu dla pomocy państwom, które ucierpiały podczas wojny. Stwierdził on również, że Turcja nie powinna otrzymywać pomocy.

Zaćmienie słońca
WASZYNGTON. (Obsł. wł.) — 26 maja nastąpi całkowite zaćmienie słońca, które trwać będzie 3 min. 48 sekund.

Z ostatniej chwili
Polonia (Świdnica) mistrzem Dolnego Śląska
STRZELIN (tel. wł.) — W decydującym meczu piłkarskim o mistrzostwo Dolnego Śląska Polonia (Świdnica) pokonała Pafawag w stosunku 4:1 (1:0).

Bramki uzyskali: Peczak, Kusz, Maniura i Kierysz po jednej, dla Pafawagu Sambor.

Dzięki temu zwycięstwu Polonia reprezentowana będzie Dolny Śląsk w walkach o wejście do Ligi.

WARSZAWA (PAP.). — Po przesłuchaniu świadków Trybunał przystąpił do wysłuchania opinii biegłych.

Pierwszy staje przed Trybunałem Nachman Blumenthal, dyrektor Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej. Biegły na wstępie zadaje oskarżonemu szereg pytań dotyczących metod spalania zwłok w krematoriach. Hoess wyjaśnia, że nie było żadnych kursów, na których przekalanoby specjalistów od krematorium, chociaż we

wszystkich obozach sposoby spalania były takie same, wynikało to z identycznej pracy.

— Biegły. Czy osk. słyszał o istnieniu prywatnych krematoriów?

— Osk.: O tym nie wiem.

— Biegły. Czy osk. słyszał, że Niemcy używali tłuszczu ludzkiego do wyrobu mydła? Czy na terenie Oświęcimia wzgl. podległych obozów były jakieś fabryki mydła lub świec?

— Osk.: Nie.

Czy do Hoessa dochodził dym palonych ciał?

Biegły w dalszym ciągu pyta oskarżonego, czy do jego mieszkania dochodził dym i zapach palonych ciał. Czy jego rodzina wiedziała o paleniu zwłok? Hoess wyjaśnia, że dzieci o tym nie wiedziały, natomiast żona była dobrze poinformowana. Dym i zapach krematorium dochodził do mieszkania prywatnego Hoessa.

„Lebensraum“ dla Niemców „Todesraum“ dla ludów podbitych

W dalszym ciągu biegły przechodzi do omówienia ogólnych założeń polityki niemieckiej. Podstawowym założeniem polityki niemieckiej, sformułowanymi już w roku 1920, była konieczność zdobycia przestrzeni życiowej dla narodu niemieckiego. Była to przecież tylko jedna strona medalu. Przez długie lata Niemcy nie ujawniali

strony drugiej, aczkolwiek przywódcy partyni doskonale byli poinformowani o celach i zadaniach polityki niemieckiej. Zatajanie tych właściwych celów było prowadzone z niespotykaną dotąd metodą obłudą i perfidią. Dopiero z momentem wybuchu wojny stało się jasne, że zasada „Lebensraum“ dla narodu niemieckiego oznacza „Todesraum“ dla ludów podbitych, przyczem postawiono nienaruszalną zasadę całkowitej eksterminacji Żydów.

I w tym wypadku hitleryzm był sobą. Nie stosował zasady fizycznego wytepiania wszystkich wrogów jednocześnie. Metodę kolejnego tępienia uprawia przez dłuższy czas Hitler nie bez powodzenia po to, by stałe mieć przed sobą jednego tylko przeciwnika, i to możliwie najsłabszego. Mimo to Hitler zapewnia stałe, że dąży jedynie do pokoju. A gdy wybuchła wojna, niemiecka propaganda wojnę tę nazywała wojną obronną.

Absolutny antysemityzm

Jednym ze środków do całkowitego osiągnięcia zamierzeń hitleryzmu było wytepienie Żydów. Przez propagowanie i realizowanie idei absolutnego antysemityzmu Hitler odwrócił uwagę narodu niemieckiego od właściwych zagadnień socjalnych i międzynarodowych. Hitler potrafił również zainteresować Niemców materialnie w akcji antyżydowskiej; dał bowiem możliwość łatwego wzbogacenia się mieniem pożydowskim.

Pierwsza większa akcja antyżydowska miała miejsce w Niemczech w roku 1933, kiedy nałożono na Żydów kontrybucję w wysokości jednego miliarda marek. Suma ta została przeznaczona na dobrożenie. Również po zajęciu Austrii Niemcy nałożyli na Żydów kontrybucję. Akcja antyżydowska miała zresztą nieco różny charakter w różnych krajach. We Francji np. Niemcy rychło zorientowali się, że wszelka akcja na tle ideologicznym nie ma żadnych szans powodzenia. To też próbowali postawić antysemityzm na płaszczyźnie ekonomicznej.

Już w pierwszych hitlerowskich uchwałach partyjnych z roku 1920 jest mowa o walce z Żydami.

Z biegiem czasu program partii zaczyna się realizować. Przychodzi ustawy norymberskie. Lecz nawet i tu Niemcy usiłują zachować pewne pozory legalności. Nigdy Niemcy nie wydawali wyraźnych ustaw, które nakazywałyby mordowanie ludzi. Aczkolwiek ustaw tych nie było, to przecież na odprawach partyjnych dawano zupełnie wyraźne instrukcje w tym kierunku. Dziś każdy ze zbrodniarzy wojennych, zasiadający na ławie oskarżonych tłumaczy się, że o niczym nie wie, że winę ponoszą organa administracyjne, które przekraczały swoją kompetencję. Jestem przekonany mówi biegły, — że gdyby tu, na ławie oskarżonych, zasiadał Adolf Hitler, winę za wszystkie zbrodnie rzuciłby na podległych sobie urzędników.

Przymus pracy i ghetto

Do osiągnięcia swoich celów Niemcy zdążyli stopniowo, zachowując pozory legalizmu, a nawet humanitaryzmu. Pierwsze rozpo-

ządzenie na terenie Generalnej Gubernii z dnia 23 października 1939 roku zawierało przymus pracy dla Żydów. Mieli oni być zgromadzeni w specjalnych obozach pracy. Z biegiem czasu obozy pracy stały się obozami zniszczenia. Tworząc ghettta, Niemcy uzasadniali ich potrzebę koniecznością zapewnienia Żydom bezpieczeństwa i spokoju w pracy. Motywacja ta miała przez pewien czas cechy prawdopodobieństwa. To też wielu Żydów, którzy do tej pory ukrywali się cierpiąc głód i niedostatek, dało się zwieść kłamliwym argumentom okupanta i też złożyło się do ghettta. Tymczasem, pod pozorem ochrony w ghettach panowało zupełne bezprawie.

„Sztuka dla sztuki“ mordowania

W obozach zagłady każdy SS-man stara się być twórcą nowych metod mordowania. Przeradza się do poprostu w sztukę dla sztuki. Z drugiej strony za pomysłowość i gorliwość SS-man otrzymuje odznaczenia i awansy. Metody s'osowane wobec Żydów zostają przeniesione na inne narody. Hitlerowcy zabierają się do wyniszczenia innych narodów, a przede wszystkim narodów słowiańskich.

Co się dzieje w Niemczech?

SCHUMACHER REDIVIVUS

Po dłuższym milczeniu Schumacher przypomniał się światu. Oczywiście uczynił to w ulubionej formie demagogicznej strasząc Niemcy całym światem, a cały świat Niemcami. Przemówienie to wygłosił w Berlinie.

Schumacher ostrzegł niecierpliwych słuchaczy, ażeby nie spodziewali się ostatecznych postanowień na konferencji moskiewskiej. Mogą się tam zrodzić — jego zdaniem — jedynie prowizoryczne zarządzenia. Oblicze świata — podkreślił Schumacher — nie zmieni się za jednym zamachem, lecz stopniowo. Nowy niemiecki nacjonalizm, powstający jako reakcja przeciwko „bezlitości świata“ stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla Niem-

Los Żydów greckich i słowackich

Potworna obłuda i perfidia, prowokacja i mistyfikacja — oto systemy rządzenia państwem niemieckim. Oto niektóre przykłady: Teresin. W tym słowackim mieście zgromadzono Żydów z Czechosłowacji. Zapewniano im, że będą mogli spokojnie pracować, będą posiadali własny samorząd i swoją własną walutę. Po pewnym czasie wywieziono ich do Oświęcimia. Zostali ulokowani w t.zw. obozie rodzinnym, gdzie jeszcze dawano im pewne złudzenia swobody. Pewnego dnia kazano im napisać listy do swoich przyjaciół i krewnych w Czechosłowacji, że powodzi im się doskonale w nowym miejscu. Listy te gestapo rozesało do adresatów, po-

Akcja „Hotel Polski“

Akcja „Hotel Polski“ w Warszawie. Zgromadzono tu najzamożniejszych Żydów z Generalnej Gubernii. Przyrzekano im, że otrzymają paszporty na wyjazd za granicę. Gdy już od nich wyludżono kosztowności i dewizy — wszystkich wymordowano.

Oświęcim określa biegły jako wielkie zakłady przemysłowe, prowadzone na zasadach niewolnictwa, przy czym każdy z tych niewolników musiał oddać wszystkie swoje siły i zginąć, by zrobić miejsce następnemu niewolnikowi. Sytuacja na froncie wpływała na stosunki w obozach. Robotników niemieckich mobilizowano. Na ich miejsce przysyłano robotników innych narodowości. Żydom nie wysyłano do Niemiec. Pracowali oni w innych obozach na terenie Generalnej Gubernii. Największymi miejscami zagłady ludności żydowskiej były obozy: Bełżec, Chelm, Sobibór, Treblinka i Oświęcim.

Biegły przechodzi do cyfr. Stwierdza, że cyfry ustalane przez niego są niższe, niż cyfry podawane w literaturze dotyczącej obozów. Na podstawie porównania liczb przedwojennych i powojennych, biegły ustala co następuje: przed wojną w Europie było 9,5 milionów Żydów. Pozostało przy życiu 3,5 miliona. Zginęło więc 6 milionów. Jednak na podstawie pewnych wylczeń biegły dochodzi do przekonania, że cyfrę tę należy podnieść do 6.200.000. Na terenie Polski Niemcy wymordowali 4.200.000 Żydów. Liczbę wymordowanych Żydów w Oświęcimiu ustala biegły na półtora miliona. W ten sposób wyginęło 65% Żydów europejskich. Dla przykładu dyrektor Blumenthal przytacza, że Stany Zjednoczone straciły w czasie wojny 333.800 ludzi, Anglia — 335.500.

„Regulacja“ śmiertelności

Komentując stosunki w obozach, biegły przytacza treść tajnego pisma Himmlera, w którym powiedziane jest, że śmiertelność w obozach jest za duża. Himmler nakazuje zmniejszenie śmiertelności, czyli — mówi biegły — śmiertelnością można było dowolnie

czym wszyscy Żydzi z „obozu rodzinnego“ poszli do komór gazowych.

Żydom greckim dawano rzekomą możliwość nabywania działek na Ukrainie. Pobierano od nich pieniądze na zakup tych działek. Ich samych w grzeszny sposób zaproszono do wyjazdu. Pojechali do Oświęcimia i zginęli w krematoriach.

Pod Wilnem Niemcy urządzili wzorowy dom dla starców żydowskich. Żyli oni w warunkach wszelkiej wygody. Pewnego dnia na miejsce przybyła liczna wycieczka dziennikarzy zagranicznych. Byli zdumieni warunkami w jakich przebywali owi starcy. Na drugi dzień po wyjeździe wycieczki wszystkich Żydów z tegoż domu postano na śmierć.

Nie działo się to jednak ze względów humanitarnych, lecz dlatego, że zbyt gwałtownie malała liczba rąk do pracy. Jako dowód niestwierzenia względów humanitarnych w poczynaniach niemieckich, przytacza biegły, że istniały w Niemczech szkoły okrucieństwa dla dzieci. Dzieciom karano hodować zwierzęta, a później zmuszano je do zęcania się nad nimi.

Prokurator Siewierski zadaje biegłemu pytanie, ilu Żydów wywieziono z poszczególnych państw, okupowanych przez Niemców. Biegły stwierdza, że na wszystkich terytoriach, które znalazły się pod okupacją niemiecką, odbywała się akcja antyżydowska. I tak: z Jugosławii, która przed wojną liczyła 75.000 Żydów, do Oświęcimia przewieziono około 40.000. Z Rumunii — Żydów do Oświęcimia nie wysyłano.

Żydzi rumuńscy zginęli w liczbie 40.000 na miejscu. W Bułgarii na 55.000 Żydów zginęło 5.000. Co się tyczy terenów Związku Radzieckiego, okupowanych przez Niemców to zginęło tam półtora miliona Żydów. Niektórzy z tej liczby zginęli w Oświęcimiu i Sobiborze. Jeśli chodzi o kraje nieokupowane, biegły stwierdza, że we Włoszech zginęło 15.000 Żydów. W Hiszpanii masowej eksterminacji nie było, lecz i tam Żydzi byli tępieni.

Zeznania czeskiego świadka

WARSZAWA (obsł. wł.). — W 15-m dniu procesu R. Hoessa, Najwyższy Trybunał przesłuchał świadka członka parlamentu czeskiego Chlebika. Mówi on o przesładowaniach, jakie spotykały czeski „Sokol“. Organizacja ta istniała od 85 lat, zrzeszając w swych szeregach około miliona Czechosłowaków. Na rozkaz Francka organizacja ta została rozwiązana, 20 tys. jej członków aresztowano. Z 1.000 osób, które dostały się do Oświęcimia, 80-ciu pozostało tylko przy życiu.

Następny świadek opisuje masakrę 200 Polaków rzekomo za udział w nielegalnej organizacji.

miec, ładu europejskiego i pokoju światowego“.

Schumacher oświadczył pod adresem moعاتstw: „Gdybyście traktowali Hitlera tak, jak nas obecnie, nie stałby się on nigdy niebezpieczeństwem dla świata. Ci, którzy byli zdecydowanymi pacyfistami w odniesieniu do Trzeciej Rzeszy w latach 1933 — 1939, postępując dzisiaj jak najbardziej surowo. Najbardziej niebezpieczną formą ludzkiej fantazji wydaje się wiara w niewyczerpalność niemieckiego terytorium i niemieckiego potencjału ekonomicznego.“

My z drugiej strony możemy oświadczyć pod adresem moعاتstw: „Gdy będziemy traktowali Schumachera tak, jak obecnie, stać się on może w szyb-

kim czasie niebezpieczeństwem dla świata. Najbardziej niebezpieczną formą ludzkiej fantazji wydaje się wiara w Schumachera i demokratyzację Niemiec.

OFIARY TEGOROCZNEJ ZIMY W BERLINIE

Berliński urząd statystyczny ogłosił cyfrowe zestawienie ofiar fali mrozów tegorocznej zimy.

W samym Berlinie w czasie od 19 marca było na skutek mrozów 390 wypadków śmiertelnych oraz 49.000 wypadków zachorowań, wymagających opieki lekarskiej. Chodzi tu wyłącznie o odmrożenia, poza tym w czasie od 1 stycznia do 19 marca br. wskutek gołoleźni zanotowano 11.274 wypadków złamania kości. (LG)

W Indochinach znowu wojna

Indochiny? Ależ kogo to może dzisiaj obchodzić! — tak wykrzyknie każdy czytelnik, zobaczywszy ten artykuł. I pominie go wzruszeniem ramion. I słusznie. Ja bym uczynił tak samo, gdyby nie pewne „ale“...

Ale Indochiny to coś więcej, niż daleki, zamorski kraj, o którym nam tyle wiadomo, że rosną tam dzikie dżungle, że przechadzają się słonie, a słońce świeci wielkie i gorące, jakby chciało cały swój żar przelać na suchą i tajemniczą ziemię.

Indochiny — to problem. Indochiny — to zapalny punkt Dalekiego Wschodu.

Indochiny — to symbol wielkiej gry zakulisowej, dla której przelewają dzisiaj swoją krew nieznanym nikomu kolorowi żołnierze słodkiej Francji i nieznanym nikomu tubylcy.

Indochiny — to jeszcze jedna próba bójki świata. Próba, w której odbywa się proces walki starych czasów i starych metod z nowymi, które przesiąkły nawet do dzikich i tajemniczych dżungli Kiplinga.

Republika kulisów i rybaków

Rok 1941. „La douce France“ upokorzyła się przed Hitlerem. Mali, skończony Japończycy w mundurach koloru khaki i tropikalnych hełmach maszerują ulicami Hanoi. Francuzom pozwolono jedynie na własną administrację w nagrodę za hańbę Vichy. Bo bali, skończony Japończycy byli wtedy sprzymierzeńcami dalekiego Hitlera.

Naród indochiński zrozumiał powagę chwili. Zrozumiał, że teraz, albo nigdy, że jeśli nie wykorzysta sprzyjającego splotu stosunków, nigdy już nie odzyska wolności. Francja leżała w gruzach. Japonia uwikłana była w kosztowną wojnę. Należało działać.

W grudniu 1941 r., który, jakże był inny, niż nasze grudnie, zimne i nieprzejazdzone, powstała „Liga wolności Indochin“. Zgrupowała ona w swoich szeregach cały naród indochiński, naród bosych kulisów i brunatnych rybaków.

W sierpniu 1945 cały Hanoi był poruszony. Japonia skapitulowała. Wprawdzie garnizon Mikada dalej siedział w swoich odrutowanych obozach, ale oficerowie prowadzili gorączkowe rozmowy, a paru z nich popełniło nawet harakiri.

Godzina wybiła.

W zwyczajny poranek sierpniowy ogłoszono w Hanoi niepodległą republikę wietnamską. Spełnił się sen całych pokoleń ubogich kulisów i zaklinaczy węzów. Flaga Vietnamu powiała nad dachami Hanoi. Japończycy cichaczem opuszczali miasto.

Wkrótce w skład republiki weszły dwa francuskie protektoraty: Annam i Tonkin oraz Kochinchina.

Kłeska Japonii znaczyła jednak to samo, co zwycięstwo Francji. We Francji zmieniły się jednak czasy, zmieniły się też ludzie. Jeszcze w roku 1943 podziemny i emigracyjny Francuski Komitet Wyzwolenia Narodowego ogłosił, że statut Indochin będzie zmieniony.

Hans opuszcza Paryż

To wszystko było aktualne tak długo, jak długo opasły Hans deptał niecierpliwie bruki Paryża. Kiedy jednak Hans wrócił do Berlina, a Paryż zachłystał się wolnością, zapomniano o wczorajszych obietnicach. Wolność jest haszyszem, który zaciera przeszłość, goi rany, uwalnia od zobowiązań. Wypadek zresztą nie był bez precedensu. Precedensem takim była przecież nawet Polska, choć leżała znacznie bliżej od Londynu, niż Hanoi od Paryża.

Francja, a właściwie ci, którzy wtedy doszli do władzy we Francji, przypomnieli sobie o bogatych kopalniach i ryzu indochińskim. Republika Vietnamu? Co to jest? Kogo to może dzisiaj obchodzić?

Gen. Leclerc, opróżniony zdobywcą Paryża, przyjął na siebie mało zaszczytną rolę zdobywcy Hanoi. Wyruszyły eskadry Tulonu, te same eskadry, które miały odwagę tak bohatercko walczyć o swoją wolność. Teraz wyruszyły, aby gasić pożar cudzej wolności.

Dżungla, papugi i wojna

Wojna rozszałała w cichych dżunglach indochińskich, tam, gdzie dotąd słychać było tylko skrzekot papug i porykiwanie dzikiego zwierza. Samoloty przecięły gorące niebo południa. Bogaci rentierzy, ómiący cygara w kawiarniach paryskich dopominali się o swoje kopalnie, o swoich kulisów, o swoje malownicze bungalowy.

Gen. Leclerc poszedł na rokowania, bo nie wszyscy ludzie w Pa-

Indochiny to symbol wielkiej gry zakulisowej

Indochiny to punkt zapalny Dalekiego Wschodu

ryzu myśleli tak, jak rentierzy i bankierzy paryscy. 6 marca ogłoszono zawieszenie broni na podstawie, że Wietnam pozostanie niepodległą republiką, wchodzącą w skład federacji indochińskiej.

Jednak już 10 marca, to znaczy w cztery dni później wojska Leclerca ruszyły podstępnie i niespodziewanie do szturmów. Zwolano drugą konferencję w Fontainebleau, którą znów przerwał na własną rękę pan admirał d'Argenlien. Rozpoczął on rokowania na własną rękę, które spowodowały niesłychany zamęt i zaognienie się stosunków.

W »próbówce«

znowu ure...

Po raz trzeci 20 grudnia wybuchła wojna w Indochinach i zarazem wojna w parlamencie francuskim. Wojna ta na dwu frontach trwa

po dziś dzień. Wietnamczycy bronią uporczywie swojej wolności, a komuniści francuscy bronią honoru Francji. Nie łatwa jest obrona. Na mocy sojuszu anglo-francuskiego, zawartego na przesłanych krwią polach Dunkierki Wielka Brytania dostarcza militarnym siłom francuskim broni, od której ginąć będą wietnamczycy. Indochiny nadal stanowią próbówkę. Z jednej strony atakują kolorowe wojska kolonialne i we wszystkich koloniach dzieje się dzisiaj to samo. Z drugiej takie same kolorowe wojska tubylcze narodów, walczących o swoją wolność giną w jej obronie.

A w archiwach gmachów rządowych wielkich mocarstw pył przysypuje białe fołiady Karty Atlantyckiej. I zaciera słowa o wolności narodów, wolności człowieka, wolności świata.

LESZEK GOLIŃSKI.

Rumunia na rozdrożu

Stosowana w niektórych państwach metoda opierania się w polityce zagranicznej zawsze na silniejszą może co prawda dać przejściowo dobre wyniki, na dłuższą jednak metę prowadzi zazwyczaj do katastrofy. Typowym tego przykładem jest Rumunia, w ostatniej wojnie walcząca po obu stronach, na obu frontach ponosząc niezwykle krwawe straty.

Zdawało się, że ta elastyczna polityka jest nawet skuteczna, gdyż w r. 1940 Rumunia otrzymała od sprzymierzonej Rzeszy Besarabię, podczas gdy porzucenie obozu niemieckiego przyniosło jej zajęcie przez Węgrów Siedmiogród. Te nabytki opanowała jednak Rumunia ceną krwi swoich żołnierzy, przelanej na polach wielu bitew. Dziś traktuje się Rumunię na równi z Węgrami, Austrią czy Finlandią.

Warunki zawieszenia broni i pokoju są wobec tych państw na ogół podobne i na pierwszy rzut oka nie zdradzają, w jak rujnujący sposób zaciągają na ich przyszłość. Tak więc Rumunia, podobnie jak i pozostałe „satelici osi“, zobowiązana jest do zapłacenia odszkodowania na rzecz Z. S. R. R. w wysokości 300 milionów dolarów. Ponieważ zapłata w gotówce jest niemożliwa, suma ta ma być uregulowana w towarach według cen z 1938 r. Cyfry rumuńskiej pro-

dukcji pozwalają się zorientować, że byłoby rzeczą bardzo łatwą uściśnić te odszkodowania nawet nie w 6 a w 3 lata. Istnieje jednak klauzula wyrównania wszystkich strat, wyrządzonych w kampanii przeciwko Z. S. R. R. oraz obowiązek utrzymania armii okupacyjnych bez względu na ich stan liczebny. I te właśnie warunki ciążą jak kamień młyński na Austrii, Rumunii i Węgrzech. Nie jest ustalona żadna granica maksymalna tych odszkodowań i zależy tylko od dowództwa armii okupacyjnej, „co będzie“.

Trudno w tych warunkach przystąpić do odbudowy swego gospodarstwa narodowego, dopóki dokładnie nie będzie ustalona wysokość świadczeń reparacyjnych.

Ponieważ znaczna część majątku narodowego Rumunii użyta do stabilizacji waluty rumuńskiej, będzie stracona, a o regularnym budżecie na razie nie może być mowy, przeto nie dziwnego, że zaczyna się inflacja.

Dla przykładu przytoczymy, że za 1 frank szwajcarski, który przed wojną kosztował 33 leje, obecnie trzeba zapłacić 150 tys. lej. W ten sposób szerokie masy Rumunii skazano na nędzę i ubóstwo. Zleżniwa dwóch ostatnich lat przyniosły głód temu krajowi dawniej eksportującemu przed wojną wielkie nadwyżki swoich zbóż.

Imiona tych, którzy ochrztili Polskę*)

Za lat niespełna dwadzieścia będziemy obchodzić tysięczną rocznicę wydarzenia, które ołbrzymiej doniosłości — mianowicie zaprowadzenia chrześcijaństwa w Polsce. Z dniem tym Polska weszła na tory zachodnio-europejskiej cywilizacji i to uchroniło ją od losu naszych pobratymców połabskich, którzy swych pogańskich bożków kochali więcej, niż własną egzystencję i dali się za nich wymordować. W związku z tym nasuwa się pytanie: jakie były imiona pierwszej chrześcijańskiej pary książęcej w Polsce? Zagadnieniu temu poświęcił dr Jan Otrębski, profesor Uniwersytetu Poznańskiego dość obszerną, najeżoną mnożstwem cytów i odnośników bibliograficznych, broszurę, która o ile może o tym sądzić, definitywnie kwestię tę rozwiązuje.

„SZUKANIE DZIURY W CAŁYM?“

Niejedyn czytelnik obruszy się zapewne: Cóż to za „problemy i za-

gadnienia“? Wyszukiwanie trudności tam, gdzie ich nie ma? Ze Polskę ochrztili Mieszko I i Dąbrowka — to każdemu wiadomo jeśli nie od pierwszego, to na pewno od drugiego oddziału szkoły powszechnej. Ale nauka — to jest właśnie takie „szukanie dziury w całym“, takie kontrolowanie poglądów ogólnie przyjętych, które, zdaje się nam, muszą być prawdziwe, gdyż zżyliśmy się z nimi tak, jak byśmy je wyssali z mlekiem matki. I jakżeż często okazuje się, że takie właśnie poglądy są z gruntu fałszywe albo przynajmniej mocno nieścisłe.

DOBRAWA, A NIE DĄBRÓWKA

Przed wszystkim należy zaznaczyć, że imiona te znamy jedynie ze współczesnych i późniejszych kronik przeważnie łacińskich, a więc oddających nieścisłe brzmienie fonetyczne wyrazów słowiańskich. Powtórze, że imiona te w rozmaitych źródłach i zapiskach historycznych są w rozmaity sposób przytaczane. Tak na przykład imię księżniczki czeskiej, która przyniosła nam w darze chrześcijaństwo, zapisane jest w kronikach: „Dobrawa“, „Do-

brochna“, „Dobrówka“, „Dąbrawka“ i „Dąbrówka“. Któż z tych imion było rzeczywistym imieniem dotychczasowej osoby, które zaś późniejszym zniekształceniem? Opierając się na dotychczasowych badaniach i poglądach Brücknera, Lehra-Spławińskiego, Taszyckiego i in., a jeszcze częściej polemizując z nimi, autor dochodzi do wniosku, że właściwe imię pierwszej chrześcijańskiej księżny polskiej było Dobrawa (rdzeń ten sam, co w wyrazie „dobry“); wielkopoleanie przekształcili to imię bodaj współcześnie na „Dobrochna“. Natomiast w kronikach czeskich zmieniono je później na „Dąbrawka“. Ta postać przedostała się znów do Polski, gdzie przekształcono ją na „Dąbrówka“.

NIEZROZUMIAŁE IMIĘ

Jeszcze większa rozmaitość panuje w kronikach w odniesieniu do imienia pierwszego chrześcijańskiego księcia w Polsce. Czytamy m. in.: *Misac, Misaco, Misaca, Misica, Misico, Mesico, Miseco, Mysko, Misco, Mezo, Mesco, Mezka, Meżko itd.* Dodajmy, że imię to stało się bardzo wcześnie niezrozumiałe samemu Polakom. Stary kronikarz polski, mistrz Kadłubek Wincenty, „wyjaśnia“ w swej kronice to imię w nast. sposób: że Mieszko, syn Ziemomysła, był do siódmego roku życia ślepy, więc obawiano

się, że z tego powodu powstana w kraju (za)mieszki i stąd nazwano go Mieszkiem. Etymologia — to, rzecz prosta, najniwie bezsensowna. Później Długosz (15 w.) tłumaczy to imię jako zdrobnienie od „Mieśława“ (niby takiego, co ma mieć sławę), a Kromer (16 w.) wprowadza je od „Mieczysława“ (co ni by mieczem miał sławy dobywać) — obie te etymologie fałszywe, choć rozsądniejsze od Kadłubkowej.

Odrzuca również prof. Otrębski pomysł Wł. Semkowicza, jakoby imię Mieszko miało pochodzić od biblijnego imienia „Misach“, które jakoby nasz książę miał otrzymać przy chrzcie, a także wyjaśnienie A. Brücknera, który sądzi, że imię to o brzmieniu pierwotnym „Mieszka“ znaczyło początkowo „niezdźwiedź“.

Na podstawie długich wywodów etymologicznych, których rzecz prosta, nie możemy tu przytaczać, dochodzi autor do wniosku, że imię pierwszego chrześcijańskiego władcy Polski brzmiało *Mieszko* wzgl. *Mieška* przyczem *sz* brzmiało w tych wyrazach jak *sz*. Jest to skrót zdrobniały złożonego imienia *Kazimierz*. W dzisiejszym języku zdrobnienie obejmuje pierwszą część składową (*Kazik, Kazek* etc), w staropolszczyźnie zdrabniano drugą część — *mierz*.

Warto dodać, że na chrzcie otrzymał Mieszko chrześcijańskie imię *Dagobert*.

Ogniwo czy przełom?

Konferencja moskiewska zbliża się do momentu, w którym trzeba będzie powziąć decyzje. W kolach politycznych panuje powszechne przekonanie, że jeżeli uzyska się zasadniczo porozumienie w jednym czy dwóch istotnych punktach, inne różnice zdań dadzą się łatwo wyrównać. Cztery ministrowie przedstawili swoje poglądy dostatecznie jasno, ażeby podjąć próby wyrównania istniejących różnic.

Najbliższą i najistotniejszą kwestią będzie sprawa ustalenia granic niemieckich. Trudno dzisiaj przewidzieć, w jakim czasie sprawa ta doczeka się definitywnego załatwienia, czy ustali ją zapowiedziana w lipcu konferencja w Paryżu, czy też nastąpi jej etap w innej stolicy świata. Należy jednak z naciskiem podkreślić, że po zdecydowanych żądaniach daleko idących korektur granic obecnych, jakie wysuwały pewne koła dyplomatyczne, teraz mówi się już tylko o kompromisie w tych samych środowiskach, przy czym istnieje ogólna tendencja łagodzenia niezgodności.

Przez pierwsze dwa tygodnie obrad moskiewskich byliśmy jedynie świadkami zwykłej wymiany poglądów, które, rzecz jasna, nikogo do niczego jeszcze nie obowiązują. Najbliższe dwa tygodnie, aż do zamknięcia sesji moskiewskiej konferencji pokojowej, będą poświęcone wysiłkom częściowego choćby uzgodnienia poglądów, przy czym sprawy nieuzgodnione będą przekazywane konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych, która jest pod tym względem, jak się wyraził w swoim czasie min. Bevin, „wspaniałą instytucją“.

Konferencja moskiewska, wbrew pierwotnym przekonaniom i przesadnym nadziejom tak narodów zwyciężczych, jak i samych Niemców, nie jest konferencją zamkniętą, która nie może być mowy, przeto nie dziwnego, że zaczyna się inflacja.

Dla przykładu przytoczymy, że za 1 frank szwajcarski, który przed wojną kosztował 33 leje, obecnie trzeba zapłacić 150 tys. lej. W ten sposób szerokie masy Rumunii skazano na nędzę i ubóstwo. Zleżniwa dwóch ostatnich lat przyniosły głód temu krajowi dawniej eksportującemu przed wojną wielkie nadwyżki swoich zbóż.

Myli się ten, kto uważa, że krzywdą t. zw. państw małych było niedopuszczenie ich do obrad. Doświadczenia konferencji paryskiej wymownie dowiodły, że im mniejsze grono, tym szybsze obrady. Wydaje się — po częściowym chociaż podsumowaniu wyników konferencji moskiewskiej — że osiągnięła i osiągnie ona znacznie więcej, niż konferencja paryska, zorganizowana znacznie większym kosztem i z niepotrzebnym przepychem.

Konferencja moskiewska zdała swój chrzest bojowy. Mimo niepomysłnych prognozyków na horyzoncie dyplomatycznym, mimo całego pesymizmu, który kroczył tuż za dyplomatami w ich podróży moskiewskiej, okazuje się dzisiaj, że pokój światły nie jest rzeczą nieosiągalną. (LG)

Paczka dla p. Bormann

W Bawarii zdarzył się charakterystyczny wypadek, który wywołał II cne komentarze. Pierwszą paczkę żywnościową, która z zagranicy przybyła do Bawarii otrzymała... pani Bormann, żona Mariana Bormanna, poszu kiwanego zbrodniarza i poplecznika Hitlerowskiego.

Symboliczna paczka stanowi wdzięczny temat dla prasy całego świata. Od pewnego czasu umilkły rewelacje na wiadomości o pojawianiu się, nie raz w jednym dniu na dwu krańcach świata Mariana Bormanna.

Sprawą paczki zainteresował się zresztą sam dr. Auerbach, który wyraził ubolewanie, że za granicą znajdują się dzisiaj ludzie, sprzyjający Bormannowi. Czy tylko za granicą? Czy przypadkiem owej mitycznej paczki nie wysłał sam Bormann?

*) Jan Otrębski, profesor Uniwersytetu Poznańskiego. — „Imiona pierwszej chrześcijańskiej pary książęcej w Polsce“.

Jaka rekompensata otrzymają studenci w zamian za karty żywnościowe

Wiceminister Oświaty Eugenia Krassowska udzieliła przedstawicielowi PAP szeregu informacji o akcji, jaką Ministerstwo Oświaty podjęło, celem udzielenia pomocy młodzieży studiującej w związku ze zniesieniem kart żywnościowych pierwszej kategorii dla młodzieży studiującej.

„Ministerstwo Oświaty stoi na stanowisku, że likwidacja kart żywnościowych studentów, ze względu na ogólnopolski stan i społeczny jest posunięciem słusznym i pozytywnym. Kartki pierwszej kategorii były bowiem tylko pewną formą pomocy studentom.

Rzecz jasna, że pomoc Państwa nie może obejmować całej młodzieży studiującej, zwłaszcza, że zgodnie z faktycznym stanem rzeczy nie wszyscy studenci tej pomocy potrzebują. Dodatkowe obciążenie Państwa i tak walczącego z trudnościami gospodarczymi odbija się w pierwszym rzędzie na grupach młodzieży niezamożnej.

REKOMPENSATA ZA KARTY ŻYWNOŚCIOWE.

Ministerstwo Oświaty podjęło cały szereg rozważań, w celu zapewnienia grupom młodzieży potrzebującej pomocy, rekompensaty za kartki. Zyskliwie ustosunkowali się do tego zagadnienia minister Apropozycji i wiceminister Skarbu. Ministerstwo Oświaty uzyskało sumę 36 milionów złotych miesięcznie na dodatkową pomoc młodzieży studiującej. W związku z tym Ministerstwo ma zamiar zwiększyć czterokrotnie dotychczasowe subwencje na stołówki, które zostały pozbawione przydziałów, zwiększyć dwukrotnie wysokość stypendiów i podwoić dotychczasową liczbę stypendiów. Zwiększone zostaną też subwencje na pomoc lekarską i akcje wydawniczą skryptów oraz utworzony będzie specjalny fundusz rezerwy na potrzeby nagłe (choroba, śmierć i t.p.).

Ministerstwo Oświaty stoi na stanowisku, że pomoc powinna mieć formę akcji uspołecznionej, t.j. opierać się musi na sieci różnych instytucji społecznych, jak stołówki, domy akademickie, obozy wycieczkowe, ośrodki zdrowia i t.p., co przyczyni się do

jej efektywnego rozdziału. Nie oznacza to oczywiście likwidacji stypendiów indywidualnych.

STYPENDIA DLA SŁUCHACZY ROKU WSTĘPNEGO.

— Jaką opieką otoczy Ministerstwo Oświaty słuchaczy wstępnego roku studiów? — zapytujemy.

— Dotychczasowa akcja pomocy w słabym stopniu uwzględniała słuchaczy roku wstępnego, którzy rekrutują się spośród młodzieży robotniczej i chłopskiej i stanowią element zastępujący na specjalną opiekę Państwa. Ministerstwo Oświaty przeznaczy ściśle określoną ilość stypendiów dla słuchaczy roku wstępnego.

OBOWIĄZKI

BRATNIEJ POMOCY.

Z początkiem roku akademickiego Ministerstwo Oświaty przeprowadziło szczegółowy plan akcji pomocy, oparty na specjalnej ankiecie, obrazującej sytuację materialną młodzieży akademickiej. W okresie przejściowym Ministerstwo Oświaty odwołuje się do pomocy samej młodzieży, do należycie pojętego poczucia koleżeństwa. Akcja pomocy młodzieży studiującej może dać pozytywny rezultat, jeżeli Bratnie Pomocze wyeliminują z niej ten element młodzieżowy, który bez pomocy może się obejść. Nakłada to na młodzież akademicką bardzo poważne obowiązki.

Wierzmy, że młodzież potrafi rzetelnie się do nich ustosunkować.

Tu i ówdzie w środowiskach akademickich, niektóre grupy młodzieży usiłują wyzyskać fakt zniesienia kart pierwszej kategorii dla fałszywej propagandy o rzekomym niezrozumieniu sytuacji młodzieży przez Rząd. Fakty przytoczone powyżej świadczą o tym, że Rząd z pełnym poczuciem odpowiedzialności za los młodzieży ujmuje jej sprawy. Niewątpliwie ogół młodzieży sprawę likwidacji kart potraktuje z całkowitym zrozumieniem, a nową sytuację oceni zgodnie z obiektywnym stanem. Młodzież istotnie niezamożna nie może czuć się zagrożoną.

Zjazd Harcerstwa we Wrocławiu

W dniu 30 marca br. odbędzie się we Wrocławiu Pierwszy Zjazd Zarządu Okręgu Wrocławskiego ZHP. Instruktorzy i instruktorki, hufcowi i hufcowe, przedstawiciele Kół Przyjaciół Harcerstwa złożą sprawozdania z dotychczasowej działalności, wybiorą nowe władze i narkreślą drogę dalszego rozwoju Harcerstwa na Ziemiach Odzyskanych. Zjazd gościć będzie reprezentantów władz i społeczeństwa z Województwa Wrocławskim Mgrm Płaskowskim, Biskupem Drem Miłkiem i Dowódcą Okręgu Wojskowego Gen Popławskim na czele. W dniu tak uroczystym należałoby życzyć przesyłto dziesięciotysięcznej rzeszy harcerki i harcerzy dolnośląskich, aby wielokrotnia swoje szeregi i nadal pogłębiała pracę wychowawczą. Skau towarzyskie „Szczęśliwych łowów” w dalszej pracy dla Polski!

Film poświęcony powodzi

Film polski wyprodukował do datek specjalny do Kroniki Tygodniowej poświęcony powodzi. Zdjęcia do tej ciekawej krótkometrażówki wykonano na Śląsku, w Warszawie i jej okolicach. Podchwycyony został przez operatorów

moment zniesienia przez kręmostwów wysokowodnego i kolejowego.

Ciekawe są zdjęcia z okolic zalanych przez wodę i moment ratowania ludności, dotkniętej klęską powodzi.

GAZETA MÓWIONA ZWIĄZKU DZIENNIKARZY NA DOLNYM ŚLĄSKU

w salach restauracji „KLUBOWA“

ULICA ŚWIDNICKA

Nr 5-y

Nr 6-y

sobota 29-go marca 1947 r. godz. 17.30

W programie m. in.: „Sąd nad Niemcami”; Wiosna i Miłość; Literatura przez dziurkę od klucza”; Szkoła boksu“.

CO PISZĄ INNI

Kampania Wyborcza Władz Związków Zaw.

„Trybuna Robotnicza” stwierdza, że kampania wyborcza władz Związków Zawodowych, jaka rozpoczęła się na terenie całej Polski, jest akcją o olbrzymim znaczeniu. Nie tylko dlatego, że w wyniku wyborów powstaną na terenie całego kraju zawodowe nowe instancje, ale dlatego, że akcja ta jest wielką kampanią polityczną, w której weźmie udział 2 miliony robotników i pracowników umysłowych.

Następnie „Trybuna Robotnicza” podkreśla, że kampania polityczna odbędzie się pod znakiem ścisłej współpracy obu partii robotniczych. Hasłem wyborów winna być regulacja płac, walka z podwyżką cen, podniesienie wynagrodzeń, wykonanie zadań pierwszego planu trzyletniego oraz przeciwstawienie się marnotrawstwu i biurokratyzmowi.

W końcu „Trybuna Robotnicza” konkluduje, iż jest rzeczą wprost pierwszorzędną wagi, by wbrew pojawiającym się gdzieś tendencjom do przekształcenia wyborów w walkę przeciwstawnych list PPR i PPS i do skłócenia obu partii w toku kampanii wyborczej — były wystawione wspólne listy.

Pomóżmy

Sprawozdawca „Życia Warszawy” kreśli obraz okolicy dotkniętych powodzią.

„Widziałem oczy ludzi przejętych najwyższą grozą. Oczy głęboko zapadłe, które ze straszliwego zmęczenia i strachu zapomniały o głodzie. Widziałem mężczyzn o twarzach zastygłych w bólu, ludzi, którzy po stracie wszystkich przez życie i o to życie dbać przestali. Widziałem kobiety, tkwiące w bezruchu, zastygłe w rozpacz po stracie swych najbliższych, kobiet które nie chciały, by je nawet już ratowano. Widziałem prawdziwą rozpacz, prawdziwy strach i prawdziwy ból. Widziałem bohaterstwo ludzi odważnych, którzy nie wahałi się narażać swego życia, byle uratować życie innych: tamtych kobiet, mężozym i dzieci. Widziałem śmiertelne zmęczenie tych ludzi, ich determinację, ich czelwieństwo. Widziałem saperów, którzy bez snu i często bez jedzenia zderzali przez dwie doby, uciepienych dachów i kominów ludzi, którzy już stracili nadzieję i tylko instylnk życia zmuszał ich, by jeszcze trwali.

„Romeo i Julia” w Moskwie

„Wieczór Warszawy” przynosi opis przedstawienia baletu „Romeo i Julia” w Moskwie. Na przedstawienie to przybyli ministrowie spraw zagranicznych. Ministrowie zasiadli w jednej łozie w towarzystwie pań Molotow i Bidault. Panowie ubrani byli we fraki, panie w modne toalety paryskie.

Pani Bidault ubrana była w suknię z lamy, która, jak się wyraża obrazowo sprawozdawca, „na jej szczupłej postaci, robiła wrażenie łuski węsa“.

Balet Teatru Wielkiego, wystawiony z niezwykłym przepy-

chem podobał się bardzo, przy czym najgoręcej oklaskiwali go ministrowie Molotow, Bidault i Berin. Nawiasek należy dodać, że Berin jest wielkim miłośnikiem baletu.

Odbudowa

ziemi rzeszowskiej

„Dziennik Polski” przyniósł wywiad z wojewodą rzeszowskim Janem Mirkiem. Najważniejszym zadaniem, jakie trzeba było wykonać — była odbudowa zniszczonych wsi i miast. Na terenie województwa zniszczonych było 45% budynków i gospodarstw wiejskich. Najbardziej zniszczone były powiaty, jak jasielski (75%), sanocki (65%), krośnieński mielecki i przemyski po 60%, oraz jarosławski (50%). Na cele odbudowy zniszczonych wsi wydano w roku bieżącym 218 milionów złotych.

W bieżącym sezonie budowlanym poczyniono już przygotowania do budowy 3.000 budynków ogniowatych, oraz przygotowano materiały dla budowy 6.000 dalszych budynków.

262.874 Ukraińców opuściło ziemię rzesowską

Następnie wojewoda rzeszowski stwierdził, że po wyjeździe z wschodnio-południowych powiatów 262.874 Ukraińców — przystąpiono do rozdzielania ich ziemi między miejscową ludność polską. Z.G.

Na fali dnia

Wojsko Polskie w akcji

Raz jeszcze żołnierz Nowej Polski dowiódł swym czynem, że należy do jednej z najbardziej uspołecznionych armii. Podkreśliłmy kilkakrotnie, że Wojsko Polskie jest najściślej zespolone ze społeczeństwem i bierze czynny udział w każdej akcji politycznej, społecznej, gospodarczej i kulturalnej Narodu.

Wojsko dzisiejsze jest z nami ze spolone nie tylko krwią oddaną polom bitew, ale i ziarnem rzucanym w glebę uprawną, pracą żniwną czy dżiś — ochroną naszego mienia i życia — przed żywiołem.

W akcji powodziowej padli na posterunku saperzy. Walczyli z pełnym zaparciem bronią życia cudzego, oddali życie własne.

Ciężka i twarda jest służba sapercka. Obok nich do walki ze skutkami powodzi stanęli nasi lotnicy, którzy bombardując zatony amniejszają klęskę powodzi.

Kronika chlubnych dziejów naszego wojska, wzbogaciła się o nową kartę. Dlatego też Naród otoczy swe Wojsko miłością wielką i szacunkiem.

Bo wie, że słowa Obrona Narodowa — nie oznacza tylko obrony przed wrogiem zewnętrznym, lecz oznacza również pomoc i obronę przed klęską elementarną, głodem, brakiem dachu nad głową! Oto powodzią podwarszawską znalazłi najserdeczniejsze przyjęcie właśnie w koszarach saperckich. Między Narodem i Armią zaciętno się przymierze. GROT.

Płyną ofiary

na rzecz powodzi an

Następujące ofiary na powodzi an wpłacono dziś w naszej redakcji: Sku biński Gabriel, zegarmistrz zł 4000 — F-ma E. Jarema, Wrocław zł 3.000 F-ma W. Światłowski, Wrocław 1.000 Inż. Józef Thierry zł 1.000, Andział Roman zł 200.

WARSZAWA. — Prezydium komisji centralnej związków za wodowych postanowiło złożyć na ręce Prezydenta Bieruta 200 tys. zł. jako pomoc dla ofiar powodzi.

LONDYN (obsł. wł.). — Pisma polskie, wychodzące w Wielkiej Brytanii „Dziennik Polski” i „Dziennik Żołnierza” zorganizowały zbórkę na powodzi an polskich. Dary zostaną przesłane do Polski na ręce PCK.

Prognoza pogody

Zachmurzenie zmienne, przelotne opady w południowych i zachodnich częściach Polski, nocą przymrozek. W ciągu dnia temperatura + 5 na Wybrzeżu, + 15 w Małopolsce i na Śląsku.

Na marginesie

akcji ujawniania

Ludzie pod emia mów a

Pisze nam ob. „Stach”:
„Kiedy dn. 9.III.1945 r. otrzymałem kartę powołania, zostałem żoną i dzieckiem i wstąpiłem do Wojska Polskiego. Ale służyłem tylko do lipca 1945 r. Nie dopisywałem mi zdrowie, były jeszcze inne powody, dość że zdezertowałem. Nie jestem żaden akowiec, nie należałem do żadnych band, żyję skromnie i uczciwie, pracując w jednej firmie pod zmienionym nazwiskiem. Szczerze żałuję tego, co zrobiłem! Wszystko to gnębi mnie tak, że poprostu żyć mi nie daje. Chciałbym powrócić do swej rodziny, iść prostą drogą i pracować jak wszyscy dobrzy obywatele dla dobra Ojczyzny. Proszę mi odpowiedzieć, czy takim przestępcy przysługuje darowanie kary na mocy amnestii i czy mi nie grozi więzienie? Sprawa jest bardzo pilna”. Ob. „Stach”! Ustawa amnestyjna obejmuje przestępstwo dezercji. Możesz się zatem bez obawy ujawnić i powrócić do żony i dziecka. (to.).

NOTATNIK krajowy

REWELACJI HISTORII MODY MĘSKIEJ I DAMSKIEJ przygotowuje cech fryzjerów wrocławskich na wielką Wystawę, która odbędzie się we Wrocławiu w lipcu br.

ATLAS GEOGRAFICZNY ZIEM OD ZYSKANYCH przygotowuje Urząd Planowania we Wrocławiu. Cenne to wydawnictwo ma się niebawem ukazać na półkach księgarskich.

POŁĄCZENIE TELEFONICZNE otrzymałmy z Norwegią przez Sztokholm. Trzymiutowa rozmowa kosztu je 348 złotych.

20.000 ZARÓWEK otrzymało „Spolem” dla rozprawienia ich po zelektryfikowanych wsiach w ramach akcji „Przemysł dla wsi”. Na terenie wielkim kwitł handel spekulacyjny żarówkami, których cena dochodziła do zawrotnej wysokości.

120 BROWARÓW było czynnych na terenie Polski w roku 1943. 72 browary pozostały pod zarządem Państwa Zjednoczenia Przemysłu Płowarskiego. Słodowniczego. Ogólna produkcja piwa w roku 1946 wyniosła 700.000 hl. Konsumcja piwa w Polsce jest znikoma, gdyż wynosi 5,1 litra na jednego mieszkańca, podczas gdy w Belgii 107 a w Anglii 48 litrów.

JAK SZYĆ BUTY to tylko w Kielcach. Ustalono tam bowiem ceny robót szewskich i krawieckich. Buty z cholewami kosztują 28.625 złotych, półbuty męskie (chrom czarny) 9530 złotych, kamazie męskie (chrom brązowy) 11.040 półbuty damskie (chrom czarny) 7.150 zł, zelowanie męskie z flekami kosztuje 2280, damskie 1300 — 1340. Uszyte garnituru męskiego kosztuje 2000 — 4000 złotych, spodnie 800 — 1000 zł, nicowa nie garnituru 3000 zł.

(skt)

ZIEMIE ODZYSKANE

Miasta

Osady

Wsie

Wojewódzka Rada Narodowa obraduje

Podczas ostatniej sesji Woj. Rady Narodowej odbyła się dyskusja nad sprawozdaniem Przewodniczącego Wydz. Wojewódzkiego, przy czym najbardziej atakowanym punktem była *sytuacja finansowa i mało ożywiona działalność instytucji samorządowych*. W okresie sprawozdawczym inst. samorządowe znajdowały się w stadium rozbudowy. Ich rozwój jednak był niesłychanie utrudniony ze względu na niskie dochody. Samorządy zdane są obecnie wyłącznie na własne siły, tym bardziej, że Rząd odmówił na okres bieżący jakiegokolwiek dotacji, narzucając jednak stosunkowo duże ciężary. Do tego dołącza się dotkliwy brak sił fachowych. W tych warunkach wszystkie zarzuty skierowane pod adresem Wydziału Wojewódzkiego, jakoby samorządy zaniedbały swe obowiązki, są niezasadzone. Należałoby raczej dziwić się, że w tak trudnych warunkach dokonano tak wiele. Drugim zarzutem ze strony klubu S.L. była opieszałość w nadaniu instytucjom samorządowym dóbr, będących własnością komunalną. W związku z tym należy zaznaczyć, że rewindykacja majątku komunalnego jest możliwa dopiero w okresie obecnym, gdyż poprzednio samorząd nie miał do tego żadnych podstaw prawnych. Ogólnie biorąc kluby radnych ustosunkowały się pozytywnie do sprawozdania, natomiast w toku dyskusji podkreślano ustawicznie *katastrofalny uprost stan finansowy samorządów*.

Kolejno złożyli sprawozdania kierownicy P.N.Z. z okręgów wrocławskiego i jeleniogórskiego. Sprawy te jednak Rada uznała za niewystarczające, wobec czego wyznaczono ponowny termin celem ich uzupełnienia. Bardzo szczegółowo opracowany, choć może zbyt optymistyczny plan przedstawił pełnomocnik akcji siewnej Plan ten przewiduje *przygotowanie do zasiewów całego obszaru województwa*, przy czym pewne tereny pozostaną jako t.zw. ugory czarne, będą więc żołądne, lecz nie obsiane. Ma to na celu zapobieżenie na przyszłość pladze szkodników, z jaką musieliśmy walczyć w roku ubiegłym.

Najpoważniejszą trudnością w przeprowadzaniu zasiewów będzie w okresie bieżącym *brak siły pociągowej i nierównomierne jej rozłożenie na terenie województwa*, natomiast kwestia dostawy zbóż pod zasiewy jest już w zupełności uregulowana. Odnośnie Daniny Narodowej, której ostateczny termin płatności przypada w czerwcu b.r., stwierdzono *duże zaległości płatników*, szczególnie jeśli idzie o sektor spółdzielczy. Dotychczas wpłynęło ogółem 700 milionów złotych przy wymiarze ogólnym, przekraczającym miliard złotych. Prze-

ciw zalegającym podejmą odpowiednie kroki Urzędy Skarbowe. W ramach wolnych wniosków złożono między innymi postulaty w sprawie zwalczania alkoholizmu na terenie wsi.

Na wniosek mjr. Bartosza W.R. N. postanowiła zrzec się diet z następnego posiedzenia na rzecz ofiar powodzi, wzywając jednocześnie terenowe Rady Narodowe do pójścia w ich ślady. Z.P.

Księga 2-lecia pracy polskiej na Dolnym Śląsku

Komitet redakcyjny przystąpił do wydania książki 2-lecia pracy polskiej na Dolnym Śląsku. Księga będzie bogato ilustrowana fo-

tografiami i wykresami obrazującymi dorobek poszczególnych instytucji, urzędów, organizacji, zjednoczeń i t.p.

Świdnica

Proces byłego prezydenta miasta

(K-1) 24 b.m. rozpoczął się w gmachu Sądu Okręgowego w Świdnicy proces b. prezydenta Olczyka, Sommera Jana, Bakowskiego Antoniego, Syferta Ryszarda i Dwernickiego Edwarda. Akt oskarżenia, sporządzony przez przewodniczącego Delegatury Komisji Specjalnej zawiera 20 stron maszynopisu.

Katastrofa na szosie w Pszenowie

(K-1) Kompletnie pijany szofer Zjednoczenia Przemysłu Drzewnego w Świdnicy, jadąc ciągnikiem z przycepką z szybkością ponad 100 km na godzinę, wjechał na barierę mostu. 6-ciu pasażerów i część bagażu wpała do rzeki: w katastrofie zginął Antoni Sasiadek z Warszawy, a 5 osób, z nich 2 w ciężkim stanie, odwieziono do szpitala.

Oparcie alkoholu nad kierownicą

(Ja.).. Onegdaj zdarzyła się katastrofa samochodowa na moście w Pszenowie. Samochód ciężarowy należący do Zjednoczenia Zakładów Drzewnych w Świdnicy, prowadzony przez Prymca Emila, wpał na barierę mostu. Wskutek zderzenia i wstrząsu, przypadkowo pasażerowie tego samochodu zostali wyrzuceni do wody.

Katastrofie uległo 6 osób, z których zmarł Sasiadek Antoni, a Zielińskiemu Janowi w szpitalu Śliśtr Elżbietanek amputowano

Stan pozostałych czterech rannych ciężki.

Według zeznań świadków katastrofy, szofer prowadził auto w stanie nietrzeźwym, rozwijając nadmierną szybkość.

Kursy bezpłatne dla rzemieślników

(K-1) W lokalu Naukowego Instytutu Rzemieślniczego w Świdnicy od-

będą się w kwietniu br. następujące bezpłatne kursy 3-miesięczne:

- 1) podkuwaczy koni i kowali,
- 2) stolarzy budowlanych,
- 3) kłodziejów

Większa część kursantów znajdzie pomieszczenie bezpłatne w bursie.

Blizsze szczegóły w sekretariacie Instytutu we Wrocławiu plac Muzealny 16, pokój 20 III piętro, gdzie przyjmuje się zapisy tylko do 1-go kwietnia br.

Bystrzyca

Ustąpienie starosty

Dotychczasowy powiatowy starosta bystrzycki ob. Niemiec opuścił zajmowane stanowisko, powracając wyłącznie do pracy partyjnej.

Stan zasiewu

Przeznaczony do zasiewów wiosennych w powiecie bystrzyckim teren, wynosi 3.000 ha. Według opinii powiatowego biura rolnego, roboty wiosenne w polach nie napotykają na żadne trudności i wyznaczony teren będzie w 80 proc. obsiany.

Stan oziminy na ogół jest bardzo dobry. Jedyne w górach na terenach wysoko położonych wskutek

wyjątkowo głębokich śniegów 10-15 proc. będzie uszkodzeń.

Ząbkowice

...za to stołówek więcej

(m.ch) W tych dniach Ziębicca P. S. otworzyła stołówkę dla swych członków. Kierownikiem został ob. Wacław Olejnik, b. polityczny wójt Oświęcimia.

Dotychczas samotni w Ziębiccach korzystali tylko z miejscowej stołówki „Bundu”, która wydaje obiady z dwóch dań po 60 złotych.

Jelenia Góra

Ponad 50 osób ujawniło się

Do Komitetu dla ujawniających się w Jeleniej Górze zgłosiło się dotychczas ponad 50 osób. Z tej liczby 24 osoby — to dezertery z Wojska Polskiego, a reszta to członkowie nielegalnych organizacji. M. in. ujawniło się kilka jednostek z dowództwa poszczególnych grup WIN i AK. Ujawniający się złożyli dotychczas 1 automat, 4 pistolety, 7 granatów i wiele amunicji.

Akcja ujawniania się trwa dalej. Wszyscy, którzy sami się zgłaszają, otrzymują zaświadczenia i pomoc lekarską, pieniężną lub w naturze.

Komisja dla ujawniających się w Jeleniej Górze mieści się przy ulicy Kasprowicza 18, I piętro.

Legnica

Pijaństwo

nie prowadzi do dobrego. Przed tygodniem współwłaściciel rozlewni piwa w Legnicy Borgosz Józef oraz jego towarzysze Szalapski Ta deusz i Wnek Józef w stanie podchmielonym dokonali napadu na wartownika, pełniącego służbę w tejże fabryce Banasiaka Stanisława. Zrazu usiłowali go rozbroić, następnie stawili czynny opór przy doprowadzeniu na MO nie pozwalając się wylegitymować. Do tego słowami wulgarnymi obrażali funkcjonariuszy MO, w tym oficera inspekcyjnego, Sprawy Polki i Prezydenta Bieruta. Sprawy przekazano prokuraturze w Legnicy (1)

Rodzinki do nośników

ZEGAR

Przybywamy do jednego z miast łobnośląskich. Trudno dowiedzieć się, która godzina. Zegar ratuszowy jest nieczynny. Wskazówka stale wskazuje godzinę 6-tą.

Odwiadzamy więc pana burmistrza.

— Panie Prezydencie — pytamy — dlaczego zegar nie chodzi?

— Zepsuty...
— I nie można go naprawić?
— Niema specjalistów
— To dlaczego go się nie usunie.

— Po co — woła burmistrz — przecież dwa razy dziennie o 6 rano i 6 wieczorem zegar wskazuje właściwą godzinę.

Związek Zaw. Muzyków w Wałbrzychu

Związek Zaw. Muzyków zawiązał się na terenie Wałbrzycha w maju 1946 r. Główny wysiłek Związku szedł w pierwszym czasie w kierunku wyeliminowania z pracy Niemców, których zatrudniały niektóre restauracje. Praca Zw. w odniesieniu do miasta dała pozytywny wynik — nie mniej jednak w powiecie znajdują się szereg lokali, które w orkiestrach zatrudniają niemieckie sily.

Dużym hamulcem w pracach Związku jest fakt niezrozumiałego ustosunkowania się restauratorów do problemu umowy zbiorowej, która, jak dotychczas, nie została zawarta. W związku ze zbliżającym się sezonem wiosennym Związek projektuje wystąpić z szeregiem koncertów w Solicach Zdroju.

Koło Miłośników Fotografii
Istniejące przy Wydziale Oświaty i Kultury Koło Miłośników Fotografii, do którego należy szereg wałbrzyzkich fotografatorów i zawodowców, wybrało w tych dniach nowy Zarząd. Na zebraniu tym ob. E. Kwaśniewski wygłosił odczyt p.t. „Cel i znaczenie stowarzyszenia Miłośników Fotografii”.

Gazeta harce.
Harcerze wałbrzyscy wydają od września 1946 r. własne pismo, odbijane na powielaczu pod nazwą „Czuwajka Dolnośląska”. Gazetkę

te, wychodząca w 400 egzemplarzach, redaguje wyłącznie młodzież. Treść pisma poruszająca zagadnienia życia młodzieży harcerskiej, jest dość interesująca, tylko jak dotychczas, szwankuje forma.

Akcja pomocy amnestionowanym

Dnia 11 bm. powstał w Wałbrzychu przy Zw. Zaw. Górników — Komitet Amnestionowanych, w skład którego weszli przedstawiciel Zw. Zaw. Górników ob. Rabięga Tomasz, przedstawiciel Opieki Społecznej ob. Klajman Ludka, kierownik PUR-u Cichocki Antoni, przedstawiciel Urzędu Bezpieczeństwa Dudek Stanisław i inni. Komitet ma na celu zorganizowanie doraźnej pomocy pieniężnej i odzieżowej dla amnestionowanych, ułatwienie im otrzymania mieszkania, pracy itd.

Tydzień Świątowej Federacji Młodzieży Demokratycznej

W ramach Tygodnia Świątowej Federacji Młodzieży Demokratycznej odbyła się w Wałbrzychu w niedzielę uroczysta akademія, w której wzięły udział organizacje młodzieżowe, jak: Z.W.M., Z.H.P., OM TUR i Wici.

Po południu odbyły się zawody

lekkoatletyczne, zorganizowane wspólnie przez wyżej wymienione organizacje młodzieżowe

Dla właścicieli Ogródków Działkowych

Według rozporządzenia Miejskiej Rady Narodowej w Wałbrzychu od właścicieli ogródków działkowych będzie się pobierać za wydzierżawienie działek 12 zł. za metr.

Taksa ta obowiązuje od roku 47.

Opieka Społeczna

Pierwszą czynnością powstałego dnia 13 czerwca 1945 r. Wydziału Opieki Społecznej przy Zarządzie Miejskim w Wałbrzychu — było ujęcie w ewidencję wszystkich zakładów opiekuńczych poniemieckich, jak domy starców, żłobki, przedszkola i inne w liczbie 24. W pewnym okresie świadczeń Wydział udzielał pomocy repatriantom ze wschodu, niezależnie od PUR-u. Opieka nad repatriantami polegała na przydzielaniu odzieży i doraźnym dożywianiu w domu noclegowym, który został zorganizowany w czerwcu 45 r. W okresie swego istnienia kuchnia Opieki Społecznej wydała 37500 posiłków — 22.500 osobom. Równocześnie wszczęto akcje wyszukiwania dzieci polskich, przebywających

w rodzinach niemieckich. Dzieci pozostają na utrzymaniu Zarządu Miejskiego. W październiku 1945 r. Op. Społeczna uruchomiła „Polski Dom Dziecka i Matki Pracującej”, w którym założono żłobek dla niemowląt do lat trzech i przedszkole. Obecnie przebywa w żłobku 25 dzieci, w przedszkolu zaś 60, utrzymywanych na koszt Zarządu Miejskiego. Zorganizowano również Miejski Komitet Op. Społ., który uruchomił kuchnię dla najbardziej potrzebujących. Z kuchni M. K. O. S-u korzysta przemiennie 300 osób dziennie.

Celem umożliwienia najbardziej dotkniętym ucieszczenia do szkół zorganizowano przy Rej. Op. Społecznej warsztat krawiecki, w którym 9 pracownic krawieckich przerabia ze starej odzieży oraz wysortowanych rzeczy z darów UNRRA ubrania i bieliznę dziecięcą.

Koszty prowadzenia warsztatu, wynoszące około 161.902 zł również pokrywane są przez Z. M. Magazyn odzieżowy referatu w czasie swojej działalności rozprawił pomiędzy potrzebującą ludność pow. 22.000 sztuk różnej odzieży. Zapomóg pieniężnych udzielono 1.400 osobom na sumę 538.700 zł.

„Spółdzielnia „Pionier”

Spółdzielnia „Pionier” w Wałbrzychu

chu rozpoczęła swą działalność 2-go sierpnia 1945 r. Od początku na czele jej stanął dyr. Kopczyński. Początkowo personel jej ograniczał się do 10 ludzi, zajętych w 4 sklepach. Rozpoczynano naprawdę z niczego, ponieważ cały kapitał zakładowy stanowiło zaledwie 2 tys. złotych. Z biegiem czasu jednak Spółdzielnia rozrastała się coraz bardziej, do czego przyczyniał się napływ świeżych członków, co jest dowodem zrozumienia idei spółdzielczości w szerokich warstwach społeczeństwa.

Obecnie po półtorarocznej działalności spółdzielnia „Pionier” liczy w Wałbrzychu 26 sklepów, w tym 4 piekarnie, dwa sklepy tekstylne, jedną masarnię i 19 sklepów spożywczych, w których zatrudnionych jest ogólnie 147 osób. Obroty miesięczne Spółdzielni wynoszą obecnie 30-40 milionów zł. „Pionier” zapatrjuje się w towary w 90% w „Spółdzielni” i w 10% na wolnym rynku. Podkreślenia godnym jest fakt, że Zarząd składa się z tych osób, które rozpoczęły swą działalność półtora roku temu.

Znow włamanie w „Pionierze”

Firma „Pionier” w Wałbrzychu za notować może w niedługim stosunkowo czasie swego istnienia okazała ilość włamań i kradzieży. Tak dnia 21 bm. dokonano znowu włamania do sklepu przy ul. Moniuszki 14. Władze śledcze wszczęły energiczne kroki w kierunku ujęcia sprawców.

Życie Wałbrzycha

Ul. Ludwika Pasteura

Nad brzegiem Odry, w dzielnicy, gdzie mieszczą się kliniki Uniwersytetu Wrocławskiego, biegnie szeroka ulica nosząca nazwę słynnego bakteriologa i chemika francuskiego Ludwika Pasteura. Ludwik Pasteur ujrzał światło dzienne w roku 1822 w Dôle, jako syn miejscowego garbarza, dawnego żołnierza wojsk napoleońskich. Po skończeniu nauk średnich, uzupełniał swoje studia w Ecole des hautes études w Paryżu, gdzie w r. 1849 objął stanowisko dyrektora. Bez przesady Pasteura nazwać można dobroczyńcą całej ludzkości. Największe znaczenie posiadają jego prace nad tworzeniem się gliceryny z kwasu bursztynowego przy fermentacji alkoholowej, nad charakterem działania drożdży, nad otrzymaniem octu, piwa oraz procesem gnicia. Uczony ten wynalazł sposób zabezpieczenia płynów przed procesami rozkładu, wywołanymi przez bakterie (pasteryzacja). Ogromne też znaczenie posiadają jego prace z zakresu bakteriologii (wścieklizna i węglik).

W roku 1888 powstał w Paryżu Instytut Pasteura, wybudowany specjalnie dla genialnego uczonego za fundusze uzyskane ze składek publicznych, gdzie została zorganizowana pierwsza na świecie stacja dla szpecieł ochronnych przeciwko wściekliznie.

Ludwik Pasteur zmarł w roku 1895 w Villeneuve l'Étang. Obecnie ukazała się w języku polskim powieść biograficzna o Ludwiku Pasteurze Olgi Kuźniewskiej p.t. „Wróg pod mikroskopem“.

H. MUSZ.

Drugi koncert religijny

(y) W kościele św. Stanisława i Doroty odbędzie się w najbliższą niedzielę, o godz. 15, drugi z kolei koncert religijny. Tematem będą melodie pasyjne. Dochód przeznaczony jest na pokrycie wydatków, związanych z odbudową kościoła.

Wycieczki i odczyty dla młodzieży

(y) OM TUR przystępuje wraz z ZHP do organizowania wycieczek i odczytów dla starszej młodzieży szkół średnich. Celem wycieczek jest poznanie obiektów historycznych i gospodarczych Wrocławia. W odczytach przewiduje się poruszenie spraw społecznych, gospodarczych i kulturalnych.

Naprawa chodników

(I) Wydział Drogowy m. Wrocławia przeprowadza naprawę chodników przy ul. Ogrodowej, koło Dworca Głównego. Naprawa obejmuje od cinki po obu stronach jezdni od ul. Stawowej do placu przed dworcem.

Spłoszony koń

(K-1) Pozostawiony chwilowo bez dozoru na ul. Marszałka Stalina przed Obwodowym Urzędem Pocztowym „Wrocław 1“ koń, należący do Stanisława Markowskiego (Ciążyn Duży), spłoszył się sygnałem przejeżdżającego samochodu i pogalopował. Rozbiegany rumak wpadł na chodnik przed domem nr 62, gdzie dyskiem wybił dużą szybę wystawową wartość 5.000 zł w magazynie hurtowej i detalicznej sprzedaży towarów włókienniczych i galanterii p. f. „J. Blache i Ska“. Za rozbiegającym koniem pobiegł właściciel firmy i zatrzymał go na rogu ul. Henryka Prawego. Komenda M. O. sporządziła protokół.

Zatrzymana

za jazdę na gapę

(I) Komisariat kolejowy M. O. zatrzymał Mendykę Emmę zam. w Rudzie Śląskiej. pow. Katowice za przejazd koleją bez biletu. Odesłano ją do Sądu Grodzkiego.

3 NOWE KINA otrzyma Wrocław w najbliższym czasie

3 dalsze kina: na Sępólnie, Karłowicach i w Leśnicy

(K-1) Wkrótce otwarte zostaną we Wrocławiu 3 nowe kina, a mianowicie: 1 kwietnia br. kino „Robońk“ w Domu Kultury przy ul. Koliątaja na 1.500 miejsc. 1 maja br. „Stylowy“ przy ul. Mikołaja na 1.100



Międzynarodowy Tydzień Solidarności b. więźniów politycznych

Wielka Akademia w Teatrze Miejskim

W dniach od 23 — 30 marca odbywają się we wszystkich krajach, gdzie istnieją związki b. więźniów politycznych uroczyste ścisłości związane z Międzynarodowym Tygodniem Solidarności b. więźniów politycznych.

Koło Wrocław i Sekcja Młodzieżowa Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych zorgan-

nizowała w mieście zbiórkę uliczną i po lokalach na cele Związku.

W dniu 30 marca o godzinie 9-tej rano odbędzie się w kościele Parafialnym na Monte Cass' o (Sępólno) Msza Św.

Tegoż dnia o godzinie 11.30 odbędzie się wielka Akademia w Teatrze Miejskim.

W części koncertowej Akademii wystąpią Liliana Zamorska Żofia Żalewska, Halina Świątek - Dzieduszycka, Stanisław Babis, Wojciech Dzieduszycki.

Świetlica w szlachetnej rywalizacji

Konkurs zespołów świetlicowych

Po zakończeniu powiatowych eliminacji na terenie województwa Wydział Kulturalno Oświatowy Okręgowej Komisji Związków Zawodowych organizuje z kolei wojewódzki konkurs zespołów świetlicowych. Konkurs zapowiada się interesująco. Świetliczanie bowiem z poszczególnych powiatów przyjeżdżają z ciekawym repertuarem.

Każdy poza tym zespół ma ambicję zdobycia pierwszego miejsca, a za tym — prawa reprezentowania Dolnego Śląska na ogólnopolskim konkursie w Warszawie. Na konkurs przybywają zespoły

z powiatów: Jelenia Góra, Kłodzko, Wałbrzych, Świdnica, Strzelin, Żary, Brzeg Kamieniogóra i Zegania.

Wrocław, jak wiadomo, reprezentuje świetlica Pafawagu — która uzyskała pierwsze miejsce w konkursie pow.

Konkurs trwać będzie 2 dni t.j. 29 i 30 marca, i odbywać się będzie w teatrze OKZZ ul. Ogrodowa 53.

Należy spodziewać się, że Zarządy Okręgowe, Zarządy Oddziałów m. Wrocław, oraz Rady Zakładowe i Dyrekcje Zakładów Pracy zainteresują się bliżej tą niecodzienną imprezą.

Również członkowie zespołów świetlicowych m. Wrocławia powinni zapłacić widownię teatralną dla zapoznania się z dotychczasowym do robkiem świetlicowym swoich kolegów i towarzyszy. Wejście na widownię bezpłatne.

(tp)

Wrocław, jak wiadomo, reprezentuje świetlica Pafawagu — która uzyskała pierwsze miejsce w konkursie pow.

Konkurs trwać będzie 2 dni t.j. 29 i 30 marca, i odbywać się będzie w teatrze OKZZ ul. Ogrodowa 53.

Należy spodziewać się, że Zarządy Okręgowe, Zarządy Oddziałów m. Wrocław, oraz Rady Zakładowe i Dyrekcje Zakładów Pracy zainteresują się bliżej tą niecodzienną imprezą.

Również członkowie zespołów świetlicowych m. Wrocławia powinni zapłacić widownię teatralną dla zapoznania się z dotychczasowym do robkiem świetlicowym swoich kolegów i towarzyszy. Wejście na widownię bezpłatne.

(tp)

Wrocław, jak wiadomo, reprezentuje świetlica Pafawagu — która uzyskała pierwsze miejsce w konkursie pow.

Konkurs trwać będzie 2 dni t.j. 29 i 30 marca, i odbywać się będzie w teatrze OKZZ ul. Ogrodowa 53.

Należy spodziewać się, że Zarządy Okręgowe, Zarządy Oddziałów m. Wrocław, oraz Rady Zakładowe i Dyrekcje Zakładów Pracy zainteresują się bliżej tą niecodzienną imprezą.

Również członkowie zespołów świetlicowych m. Wrocławia powinni zapłacić widownię teatralną dla zapoznania się z dotychczasowym do robkiem świetlicowym swoich kolegów i towarzyszy. Wejście na widownię bezpłatne.

(tp)

Wrocław, jak wiadomo, reprezentuje świetlica Pafawagu — która uzyskała pierwsze miejsce w konkursie pow.

Konkurs trwać będzie 2 dni t.j. 29 i 30 marca, i odbywać się będzie w teatrze OKZZ ul. Ogrodowa 53.

Należy spodziewać się, że Zarządy Okręgowe, Zarządy Oddziałów m. Wrocław, oraz Rady Zakładowe i Dyrekcje Zakładów Pracy zainteresują się bliżej tą niecodzienną imprezą.

Również członkowie zespołów świetlicowych m. Wrocławia powinni zapłacić widownię teatralną dla zapoznania się z dotychczasowym do robkiem świetlicowym swoich kolegów i towarzyszy. Wejście na widownię bezpłatne.

(tp)

Wrocław, jak wiadomo, reprezentuje świetlica Pafawagu — która uzyskała pierwsze miejsce w konkursie pow.

Konkurs trwać będzie 2 dni t.j. 29 i 30 marca, i odbywać się będzie w teatrze OKZZ ul. Ogrodowa 53.

Należy spodziewać się, że Zarządy Okręgowe, Zarządy Oddziałów m. Wrocław, oraz Rady Zakładowe i Dyrekcje Zakładów Pracy zainteresują się bliżej tą niecodzienną imprezą.

Również członkowie zespołów świetlicowych m. Wrocławia powinni zapłacić widownię teatralną dla zapoznania się z dotychczasowym do robkiem świetlicowym swoich kolegów i towarzyszy. Wejście na widownię bezpłatne.

(tp)

Wrocław, jak wiadomo, reprezentuje świetlica Pafawagu — która uzyskała pierwsze miejsce w konkursie pow.

Konkurs trwać będzie 2 dni t.j. 29 i 30 marca, i odbywać się będzie w teatrze OKZZ ul. Ogrodowa 53.

Należy spodziewać się, że Zarządy Okręgowe, Zarządy Oddziałów m. Wrocław, oraz Rady Zakładowe i Dyrekcje Zakładów Pracy zainteresują się bliżej tą niecodzienną imprezą.

Również członkowie zespołów świetlicowych m. Wrocławia powinni zapłacić widownię teatralną dla zapoznania się z dotychczasowym do robkiem świetlicowym swoich kolegów i towarzyszy. Wejście na widownię bezpłatne.

(tp)

Wrocław, jak wiadomo, reprezentuje świetlica Pafawagu — która uzyskała pierwsze miejsce w konkursie pow.

Konkurs trwać będzie 2 dni t.j. 29 i 30 marca, i odbywać się będzie w teatrze OKZZ ul. Ogrodowa 53.

Należy spodziewać się, że Zarządy Okręgowe, Zarządy Oddziałów m. Wrocław, oraz Rady Zakładowe i Dyrekcje Zakładów Pracy zainteresują się bliżej tą niecodzienną imprezą.

Również członkowie zespołów świetlicowych m. Wrocławia powinni zapłacić widownię teatralną dla zapoznania się z dotychczasowym do robkiem świetlicowym swoich kolegów i towarzyszy. Wejście na widownię bezpłatne.

(tp)

Wrocław, jak wiadomo, reprezentuje świetlica Pafawagu — która uzyskała pierwsze miejsce w konkursie pow.

Konkurs trwać będzie 2 dni t.j. 29 i 30 marca, i odbywać się będzie w teatrze OKZZ ul. Ogrodowa 53.

Należy spodziewać się, że Zarządy Okręgowe, Zarządy Oddziałów m. Wrocław, oraz Rady Zakładowe i Dyrekcje Zakładów Pracy zainteresują się bliżej tą niecodzienną imprezą.

Również członkowie zespołów świetlicowych m. Wrocławia powinni zapłacić widownię teatralną dla zapoznania się z dotychczasowym do robkiem świetlicowym swoich kolegów i towarzyszy. Wejście na widownię bezpłatne.

(tp)

Wrocław, jak wiadomo, reprezentuje świetlica Pafawagu — która uzyskała pierwsze miejsce w konkursie pow.

Konkurs trwać będzie 2 dni t.j. 29 i 30 marca, i odbywać się będzie w teatrze OKZZ ul. Ogrodowa 53.

Należy spodziewać się, że Zarządy Okręgowe, Zarządy Oddziałów m. Wrocław, oraz Rady Zakładowe i Dyrekcje Zakładów Pracy zainteresują się bliżej tą niecodzienną imprezą.

Normalne informacje

Parokrotnie zwracaliśmy uwagę na nieścisłość informacji, jakie otrzymują pasażerowie na dworcach kolejowych. Zawsze byliśmy zdania, że kto jak kto, ale właśnie kolej powinna udzielać ścisłych i dokładnych informacji. Tymczasem...

Tak zwana strona udaje się do dyżurnego ruchu, celem uzyskania pewnych wyjaśnień. Rozwija się następujący dialog:

Strona — „Może mnie pan poinformować, czy pociąg z Katowic przyjdzie według rozkładu, czy też jest spóźniony?“

Dyżurny ruch — „Dowie się pan o tym przez megafon“.

Strona — „Zależy mi na tym, ażeby dowiedzieć się zaraz, sprawa jest dla mnie ważna“.

Dyżurny ruch — „Dowiem się dowiem“ — Dzwoni do Oleśnicy i po pięciu minutach oświadcza — „Pociąg z Katowic biegnie normalnie“.

Strona — „To znaczy, że powinien być tu zaraz“.

Dyżurny ruch — „Tak, zupełnie normalnie, według rozkładu“.

Strona — „Więc powinien być tutaj o godz 19.14“.

Dyż. ruchu — „Tak, niedługo tu będzie“.

Strona — „Powinien już dawno tu być, jeżeli idzie normalnie. Czy wie pan, która jest obecnie godzina?“

Dyż. ruchu — „Nie, nie wiem, nie mam zegarka“.

Strona — „Jest już 19.30“

Dyż. ruchu — „Nie wiem — spogląda przez szybę na zegar na peronie — rzeczywiście już ta godzina. Nie mniej pociąg biegnie normalnie. Zaraz będzie“.

„Strona“ dziękuje i odchodzi. Po dwudziestu minutach pociąg zajeżdża na peron.

Tak mniej więcej „normalnie“ wyglądają informacje na dworcach.

TUWICZ

Walka ze spekulacją

Papierosami

Zywnością

(I) W niektórych kioskach nadal sprzedaje się papierosy po cenie wyższej niż monopolowa. Każdy sprzedawca jest obowiązany zwrócić umowę z P. M. T. i sprzedawać papierosy po cenie monopolowej. Pobieranie wyższych cen jest paskarstwem i jest tępienie przez Delegaturę Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym. Cena monopolowa „Bałtyku“ wynosi 3 zł, kupcy zaś sprzedają go po 5 zł, zarabiając lekko na papierosie 66%.

(I) W związku ze zbliżającymi się świętami Delegatura Komisji Specjalnej na Dolny Śląsk przy współudziale funkcjonariuszy Brygady Ochrony Skarbowej i czynnika społecznego przeprowadza kontrolę w sklepach spożywczych.

Wykryto szereg nadużyć, w związku z czym niektórzy kupcy stoją przed perspektywą spędzenia świąt w obozie pracy zamiast przy stole Wielkanocnym.

Prokuratura prowadzi dochodzenia

Nadużycia na sumę 297.000 zł.

(I) Prokuratura Sądu Okręgowego użyć na sumę 297.000 zł na szkodę prowadzi dochodzenia dotyczące nad Inwalidzkiej Spółki we Wrocławiu.

CIECIA

Cennik krawiecki

Wrocław należy do tych nie wielu jeszcze miast, w którym nie ustalono cennika krawieckiego. Posiadamy w naszym mieście wielu zdolnych krawców, którzy obecnie na wiosnę, przed Wielkanocą mają ręce pełne roboty.

Niestety, nie dla wszystkich dostępny jest wysoki cennik krawiecki. Są mistrzowie krawiecy, którzy żądają za uszycie ubrania do 11 tysięcy złotych.

To też z prawdziwą zadrośnią czytamy, że w Kielcach ustalono cennik krawiecki na

3000 — 4000 złotych za uszycie ubrania.

Czy krawcy wrocławscy nie mogliby też nieco opuścić z dość wygórowanych cen? Warto by o tym pomyśleć. Krawcy łódzcy zadeklarowali się np. szyć taniej ubrania dla ludzi świata pracy. Czyżby tylko w Łodzi byli krawcy uspołecznieni? Wierzymy, że tak nie jest.

A więc postarajmy się, by rozpiętość między wysokością cen za robociznę krawiecką należącą Wrocławian i Kielcani czy Łódzian nie była tak wielka. ZG.

Posada i... rower

Mój znajomy Z., inwalida wojenny, stracił posadę w pewnym biurze, które się zlikwidowało. Przez dłuższy czas starał się o nową posadę nieistniejąc, bezskutecznie. Wszystkie rachuby jego i nadzieje zawiodły, wszędzie przeprowadzano redukcje, tak że Z. znalazł się w bardzo krytycznej sytuacji.

To też ucieszył się bardzo, gdy mu w OKZ wręczono zapotrzebowanie na posadę, brzmiące: Wytwórnia X Y potrzebuje korespondenta do załatwiania korespondencji handlowej i do sporządzania listy plac.

— To coś dla mnie — pomyślał. Natychmiast udał się pod wskazany adres, gdzie w okolicy ul. Sudeckiej, w rejonie najbardziej w całym Wrocławiu zniszczonym. Duży gmach, w którym mieściły się biura tej wytwórni, pozostał jedyny nieuszkodzony.

Dzielną postawą napół rezerwową osemki IKS-u w ubiegłą niedzielę w Bydgoszczy natchnęła wszystkich optymizmem, bądź co bądź Wisła — to nie Zjednoczeni. Ale mimo wszystko wygrać nie będzie tak łatwo. O ile w dolnych wagach IKS wydaje się mieć wyraźną przewagę, o tyle w górze szanse są wyrównane. A w meczu tym, przypominamy, nawet zremisować nie wolno. Zwycięstwo za wszelką cenę!

Jak je można osiągnąć? Zanin odpowiemy na to pytanie zapoznamy czytelników z przypuszczalnym zestawieniem par. Wygląda ono następująco:

Kuranda — Szczurek
Symonowicz — Dudzicki
Miszczyk — Gromala
Waluga — Dudzik
Talarowski — Natkaniec
Horboń — Dydula
Becker — Żbik
Ciećwierz — Kolut.

W zespole gości najgroźniej wyglądają Gromala, Natkaniec, Żbik i Kolut. A teraz popatrzymy na ich przeciwników. Miszczyk na pierwszym meczu z Wisłą był nieobecny i zastępował go z konieczności Kupisz. Wówczas to chaotycznie atakujący Gromala nadział się na prawą kontre swego młodzieżowego przeciwnika, która zwała go na deskę. Gromala nie umie atakować! To jest największym atutem dla jego przeciwnika, jest natomiast mistrzem w kontrowaniu, a bije przy tym silnie choć szeroko i nie celnie.

Gromala nie jest klasycznym bokserem, trzeba go znać jeszcze sprzed wojny, powiedzmy sobie, trzeba go znać tak jak Miszczyk, którego ten sam klub wychował, aby nie bał się systemu walki Gromali. Dlatego, jakkolwiek Miszczyk ma respekt przed swym starszym kolegą, wierzymy, że spotkanie to wygra, gdyż od tej walki zależy może los całego spotkania.

Natkaniec jest bezsprzecznie wielkim talentem pięściarskim i gdyby nie mieszkał w Krakowie, lecz na Śląsku lub Poznaniu, byłby dziś kandydatem do reprezentacji. Ale Natkaniec umie tylko to, czego nauczył się własnym przemysłem. W pierwszym meczu z IKS-em wygrał on przez techn. ko z Rynkiewiczem. Obecnie przeciwnikiem jego będzie Talarowski. Powinno to być jedna z najciekawszych walk dnia, obaj bowiem holdują temu samemu stylowi, obaj są półdystansowcy i obaj lubią częste wymiany.

Żbik o ile walczyć będzie w wadze półciężkiej spotka się z Beckerem. Przed rokiem w meczu towarzyskim Becker zremisował z krakowianinem, wyszedłszy pierwszy raz na ring po pięcioletniej przerwie. Obecnie szanse są wyrównane. Becker nie narzeka już na nogę, trenuje bardzo starannie i zapowiada pokonanie krakowianina. Prawdą mówiąc, wolelibyśmy, aby przeciwnikiem Beckera był Kolut, który jest dużo powolniejszy i spokojniejszy bardziejby Beckerowi leżał.

W przeciwnym razie Kolut spotka się z Ciećwierzem. Obaj ci zawodnicy walczyli już w pierwszym meczu i wówczas wrocławianin w drugiej rundzie znokoutował Koluta. Wydawało się to co najmniej dziwnym, gdyż przed tym jeszcze Kolut pokonał dwukrotnie Chylę, z którym z kolei Ciećwierz przegrał na punkty. Bronią Koluta są długie ręce, którymi dość umiejętnie stopuje ataki. O ile Ciećwierzowi uda się przez nie przejść powinien walkę wygrać.

A pozostałe walki? W muszej przeciwnikiem Kurandy będzie Szczurek. Dotychczas Wisła wystugiwała się młodzikami, aż wreszcie wydosłała z lamusa tego weterana. Szczurek, eks-bokser „Wawelu“, jest pięściarzem starym i umiejącym tylko jedno — trzymać dystans dzięki długim rękóm. Kuranda nie powinien atakować, lecz wyczekiwać na uderzenie z kontry.

Symonowicz walczyć będzie z Dudzikiem. Wydaje się, że wrocławianin nie powinien mieć trudności ze swym przeciwnikiem.

Waluga spotka się z Dudzikiem lub Chlipkiewiczem, którego ostatnio wystawia Wisła. Z Dudzikiem w Krakowie wrocławianin wygrał i jakkolwiek zwycięstwo to było minimalne, niemniej jednak zasłużone. Trzeba wiedzieć, że w tym okresie Waluga przechodził ostry spadek formy. Niedzielne ko wskazuje, że wrocławianin ponownie wrócił do normy. Horboń wreszcie spotka się z Dydulą — nową gwiazdą Krakowa. Dydula jest podobno bardzo wytrzymała, ale ponadto nic więcej nie umie.

Ogólnie przypuszcza się, że powalce w wadze lekkiej IKS powinien prowadzić 8:0, a punkty potrzebne do zwycięstwa już gdzieś się znajdują. J.J.

ŻYCIE SPORTOWE

Najcieńsze boje o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie IKS ma już poza sobą. Poprzez zespoły asów pomorskich, poznańskich i warszawskich szczęśliwie doznał do końca, ale aby zakończyć całą tę mistrzowską uwerturę musi jeszcze uderzyć w ostatni klawisz — Wisłę.

I uderzyć ją dosłownie, bo zwycięstwo z drużyną krakowską pozwoli IKS-owi opuścić nielubiane ostatnie miejsce w tabeli i zepchnąć na tą pozycję właśnie Wisłę. W tej chwili na swym koncie dodatnie posiadamy dwa punkty zremisowane na Grochowie, podczas gdy Wisła leży głęboko w trzęsawiskach punktami urwanymi IKS-owi i Zjednoczonym.

Dzielną postawą napół rezerwową osemki IKS-u w ubiegłą niedzielę w Bydgoszczy natchnęła wszystkich optymizmem, bądź co bądź Wisła — to nie Zjednoczeni. Ale mimo wszystko wygrać nie będzie tak łatwo. O ile w dolnych wagach IKS wydaje się mieć wyraźną przewagę, o tyle w górze szanse są wyrównane. A w meczu tym, przypominamy, nawet zremisować nie wolno. Zwycięstwo za wszelką cenę!

Jak je można osiągnąć? Zanin odpowiemy na to pytanie zapoznamy czytelników z przypuszczalnym zestawieniem par. Wygląda ono następująco:

Kuranda — Szczurek
Symonowicz — Dudzicki
Miszczyk — Gromala
Waluga — Dudzik
Talarowski — Natkaniec
Horboń — Dydula
Becker — Żbik
Ciećwierz — Kolut.

W zespole gości najgroźniej wyglądają Gromala, Natkaniec, Żbik i Kolut. A teraz popatrzymy na ich przeciwników. Miszczyk na pierwszym meczu z Wisłą był nieobecny i zastępował go z konieczności Kupisz. Wówczas to chaotycznie atakujący Gromala nadział się na prawą kontre swego młodzieżowego przeciwnika, która zwała go na deskę. Gromala nie umie atakować! To jest największym atutem dla jego przeciwnika, jest natomiast mistrzem w kontrowaniu, a bije przy tym silnie choć szeroko i nie celnie.

Gromala nie jest klasycznym bokserem, trzeba go znać jeszcze sprzed wojny, powiedzmy sobie, trzeba go znać tak jak Miszczyk, którego ten sam klub wychował, aby nie bał się systemu walki Gromali. Dlatego, jakkolwiek Miszczyk ma respekt przed swym starszym kolegą, wierzymy, że spotkanie to wygra, gdyż od tej walki zależy może los całego spotkania.

Natkaniec jest bezsprzecznie wielkim talentem pięściarskim i gdyby nie mieszkał w Krakowie, lecz na Śląsku lub Poznaniu, byłby dziś kandydatem do reprezentacji. Ale Natkaniec umie tylko to, czego nauczył się własnym przemysłem. W pierwszym meczu z IKS-em wygrał on przez techn. ko z Rynkiewiczem. Obecnie przeciwnikiem jego będzie Talarowski. Powinno to być jedna z najciekawszych walk dnia, obaj bowiem holdują temu samemu stylowi, obaj są półdystansowcy i obaj lubią częste wymiany.

Żbik o ile walczyć będzie w wadze półciężkiej spotka się z Beckerem. Przed rokiem w meczu towarzyskim Becker zremisował z krakowianinem, wyszedłszy pierwszy raz na ring po pięcioletniej przerwie. Obecnie szanse są wyrównane. Becker nie narzeka już na nogę, trenuje bardzo starannie i zapowiada pokonanie krakowianina. Prawdą mówiąc, wolelibyśmy, aby przeciwnikiem Beckera był Kolut, który jest dużo powolniejszy i spokojniejszy bardziejby Beckerowi leżał.

W przeciwnym razie Kolut spotka się z Ciećwierzem. Obaj ci zawodnicy walczyli już w pierwszym meczu i wówczas wrocławianin w drugiej rundzie znokoutował Koluta. Wydawało się to co najmniej dziwnym, gdyż przed tym jeszcze Kolut pokonał dwukrotnie Chylę, z którym z kolei Ciećwierz przegrał na punkty. Bronią Koluta są długie ręce, którymi dość umiejętnie stopuje ataki. O ile Ciećwierzowi uda się przez nie przejść powinien walkę wygrać.

A pozostałe walki? W muszej przeciwnikiem Kurandy będzie Szczurek. Dotychczas Wisła wystugiwała się młodzikami, aż wreszcie wydosłała z lamusa tego weterana. Szczurek, eks-bokser „Wawelu“, jest pięściarzem starym i umiejącym tylko jedno — trzymać dystans dzięki długim rękóm. Kuranda nie powinien atakować, lecz wyczekiwać na uderzenie z kontry.

Symonowicz walczyć będzie z Dudzikiem. Wydaje się, że wrocławianin nie powinien mieć trudności ze swym przeciwnikiem.

Waluga spotka się z Dudzikiem lub Chlipkiewiczem, którego ostatnio wystawia Wisła. Z Dudzikiem w Krakowie wrocławianin wygrał i jakkolwiek zwycięstwo to było minimalne, niemniej jednak zasłużone. Trzeba wiedzieć, że w tym okresie Waluga przechodził ostry spadek formy. Niedzielne ko wskazuje, że wrocławianin ponownie wrócił do normy. Horboń wreszcie spotka się z Dydulą — nową gwiazdą Krakowa. Dydula jest podobno bardzo wytrzymała, ale ponadto nic więcej nie umie.

Ogólnie przypuszcza się, że powalce w wadze lekkiej IKS powinien prowadzić 8:0, a punkty potrzebne do zwycięstwa już gdzieś się znajdują. J.J.

Ostatni akord IKS-u W niedzielę Wisła - IKS

A pozostałe walki? W muszej przeciwnikiem Kurandy będzie Szczurek. Dotychczas Wisła wystugiwała się młodzikami, aż wreszcie wydosłała z lamusa tego weterana. Szczurek, eks-bokser „Wawelu“, jest pięściarzem starym i umiejącym tylko jedno — trzymać dystans dzięki długim rękóm. Kuranda nie powinien atakować, lecz wyczekiwać na uderzenie z kontry.

Symonowicz walczyć będzie z Dudzikiem. Wydaje się, że wrocławianin nie powinien mieć trudności ze swym przeciwnikiem.

Waluga spotka się z Dudzikiem lub Chlipkiewiczem, którego ostatnio wystawia Wisła. Z Dudzikiem w Krakowie wrocławianin wygrał i jakkolwiek zwycięstwo to było minimalne, niemniej jednak zasłużone. Trzeba wiedzieć, że w tym okresie Waluga przechodził ostry spadek formy. Niedzielne ko wskazuje, że wrocławianin ponownie wrócił do normy. Horboń wreszcie spotka się z Dydulą — nową gwiazdą Krakowa. Dydula jest podobno bardzo wytrzymała, ale ponadto nic więcej nie umie.

Ogólnie przypuszcza się, że powalce w wadze lekkiej IKS powinien prowadzić 8:0, a punkty potrzebne do zwycięstwa już gdzieś się znajdują. J.J.

W piątek 28 bm. o godz. 18.30 wystawia „Dwa Teatry“ J. Szaniawski go.

W sobotę 29 bm. o godz. 18.30 wystawia „Rewizora“ M. Gogola.

W krótkce balet „Wieszczka Lalek“

Pierwsze przedstawienie baletu Opery Doinośląskiej, które odbędzie się za kilka dni na scenie Teatru Miejskiego, będzie pokazem pełnej zapalu pracy, młodych adeptów sztuki choreograficznej.

Na wysocę artystyczną całości tego przedstawienia złożą się: 1) Diver-tissement i 2) „Wieszczka Lalek“, balet w dwóch odsłonach J. Bayera.

Próby końcowe są w pełnym toku pod kierownictwem artystycznym i reżyserią baletmistrza Opery Z. Patkowskiego.

W przedstawieniu bierze udział cały balet Opery ze współpracującymi artystami Opery i statystami, ogółem 30 osób.

Stroną muzyczną kieruje Dyr. Filharmonii Wrocławskiej Stefan Syryło, gra pełna orkiestra Filharmonii Wrocławskiej.

Data premiery zostanie podana osobno.

Popularny

Nieczynny z powodu przebudowy.

Kina

„ŚLĄSK“, Ogrodowa 66 — „Pontcaral“
„WARSZAWA“ Fredry 17. — „Dom Bankowy“
„POLONIA“, Żeromskiego 53. — „Kobieta sama“
„TECZA“, Kościuszki 177. — „Siedmiu śmiałych“
„PIONIER“ Stalina. „Jezebel“
„FAMA“ Psie Pole. „U schyłku dnia“.

Radio

PIĄTEK, 28 marca 1947 r.
5.57 Sygnal Wrocławia. 6.00 Sygnal czasu. „Kiedy ranne wstają zorze“ i kalendarz historyczny. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnal czasu. Audycja na „Dzień Dobry“, 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej. 7.35 Program na dzień bieżący. 7.40 Orkiestra PR. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 Odcinek poranny muzyki dla muzykalnych. 9.25 Lokalna Skrzynka PCK. 11.57 Sygnal czasu i Hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych. 12.35 Pieśni wielkopostne. 12.55 „10 minut pojeźdź“. 13.05 Muzyka obiadowa. 14.00 Pogadanka Franciszka Wawrzyńska p.t. „Moje wspomnienia z nad Odry“. 14.10 Muzyka z płyt. 14.20 Pogadanka sportowa. — 14.30 Wiadomości sportowe i komunikaty. 15.30 Koncert życzeń. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Audycja dla chorych. 16.45 Głos młodych. 16.55 Audycja dla młodzieży. 17.05 U naszych przyjaciół. 17.25 Syrena przed mikrofonem. 17.55 Z życia kulturalnego. 18.00 Audycja wojskowa. 18.07 Muzyka. 18.30 Poradnik językowy. 18.45 Koncert popularny. 19.15 Felietaon Stefani Grodzkiej. 19.25 Wielki Koncert Symfoniczny. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans procy. 22.15 Program na jutro. 22.25 Audycja rozrywkowa. 22.50 Audycja literacka. 23.10 Ostatnie wiadom. dziennika radiow. 23.30 Lokalny program na jutro. 23.35 Skrzynka poszukiwań osób. 23.45 Muzyka poważna. 23.55 Z ostatniej chwili, sygnal czasu, hymn i koniec audycji.

(JOT)

Aresztowani

za broń i kradzież

(1) Komisariat M. O. zatrzymał Lu boszkę, Czesław i Steczniaka Edmunda za nielegalne posiadanie broni palnej, zaś Ukleję Januarego, Konrada Edmunda i Frydlewicza Bronisława za kradzież bielizny i papierosów.

Państwowa Centrala Handlowa Oddział we Wrocławiu ul. Świdnicka 8 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót budowlanych przy remoncie gmachu handlowego przy ul. Szewskiej 6/7 róg Olawskiej o łącznej kubaturze 34000 m³.

1. Remont dachu.
2. Remont ogólny gmachu (roboty demolacyjne, murarskie, stolarskie, cieślińskie, ślusarskie).
3. Roboty szklarskie.
4. Remont i uruchomienie 2-eh wind osobowych i 2-eh towarowych.
5. Remont centralnego ogrzewania, wodociągów oraz urządzeń sanitarnych.
6. Remont instalacji świetlnej oraz alarmowej.
7. Instalacji wewnętrznej automatycznej stacji telefonicznej.
8. Roboty malarskie.

Informacje oraz podkłady kosztorysowe otrzymać można w Państwowej Centrali Handlowej we Wrocławiu, ul. Świdnicka 8, pokój 7, od dnia 3 kwietnia 1947.

Oferty na całość lub część wyżej wymienionych robót z wadium w wysokości 1% sumy oferowanej w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie P.C.H., przy ul. Świdnickiej 8 we Wrocławiu do dnia 12 kwietnia do godz. 12-tej po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Państwowa Centrala Handlowa zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, powierzenie firmie tylko części robót, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz ponoszenie jakiegokolwiek odszkodowań. K 810

FABRYKA ŚWIEC

pod Zarządem Państwowym w Szprotawie
poszukuje

**księgowego-bilansisty,
referenta planowania i statystyki,
pracy i płacy,
sekretarki-maszynistki.**

Zgłoszenia należy kierować do Fabryki Świec w Szprotawie, Dolny Śląsk. K 812

A - Klasa na starcie

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się we Wrocławiu i na prowincji cały szereg spotkań piłkarskich z cyklu mistrzostw klasy A rundy jesiennej.

I tak we Wrocławiu Burza zmierzy się z Odrą, IKS z TUR-em Lubin. Oba te spotkania zapowiadają się bardzo ciekawie, a zwłaszcza Burza — Odra, gdyż, kupcy zapowiadają, iż wystąpią w nowym składzie z Krzykiem w bramce oraz Zwolińskim w ataku.

Prócz tych meczów w grupie pierwszej rewelacja ubiegłego sezonu Promień Żary gościć będzie u siebie CPN Gaz, TUR Strzelin zaś spotka się u siebie z Baryczą z Milicza.

W drugiej grupie odbędzie się również kilka ciekawych spotkań, na czoło których wybija się zwłaszcza TUR Wałbrzych z Górnikami. Ponadto Len spotka się z Lustrzanką, TUR Jelenia Góra z Bielawianką.

Poznań -- Szczecin w boksie

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Szczecinie interesujące spotkanie bokserskie pomiędzy Poznaniem i Szczecinem. Zarówno jeden jak i drugi okręg ustaliły już skład swych reprezentacji. Poznań zjeżdża do Szczecina w składzie osłabionym jedynie brakiem Szymury i Klimeckiego. W ramach tego meczu szczególnie sensacyjnie zapowiada się pojedynek Polusa ze Skaleckim. Najsilniejsze swe punkty posiada Szczecin w Pietrzaku i Deringerze. (J.)

Nocne dżury aptek

„POD 4 WIEŻAMI“ — Dąmrota 7.
„POD JELENIEM“ — Rynek 44.
„POD SŁOŃCEM“ — Traugutta 121.
„POD LIPĄ“ — Moniuszki 11.

Zakupimy natychmiast:

2 transformatory 3-fazowe, olejowe o mocy 200 kVa, 15.000±, 5% - 400 - 231 V.

Zgłoszenia FABRYKA KAWY
Wrocław, ul. Stalina 210/220

K 811

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Wrocławskiego we Wrocławiu ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty budowlane i elektryczne
1) w tartaku państwowym Wołów powiat Wołów,
2) w tartaku państwowym Murów powiat Opole,
3) w tartaku państwowym Dobroszyce powiat Oleśnica.
Podkłady ofertowe, warunki przetargu oraz bliźsze informacje otrzymać można w Biurze Technicznym Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu ul. Odona Bujwida Nr. 31.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu ul. Odona Bujwida Nr. 31 w dniu 9 kwietnia 1947 r. o godz. 12-tej pokój nr. 64.
Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 702

DYREKTOR LASÓW PAŃSTWOWYCH

KOMUNIKATY I PROGRAMY

Teatry

Miejski
W piątek 28 bm. o godz. 18.30 wystawia „Dwa Teatry“ J. Szaniawski go.
W sobotę 29 bm. o godz. 18.30 wystawia „Rewizora“ M. Gogola.

W krótkce balet „Wieszczka Lalek“

Pierwsze przedstawienie baletu Opery Doinośląskiej, które odbędzie się za kilka dni na scenie Teatru Miejskiego, będzie pokazem pełnej zapalu pracy, młodych adeptów sztuki choreograficznej.

Na wysocę artystyczną całości tego przedstawienia złożą się: 1) Diver-tissement i 2) „Wieszczka Lalek“, balet w dwóch odsłonach J. Bayera.

Próby końcowe są w pełnym toku pod kierownictwem artystycznym i reżyserią baletmistrza Opery Z. Patkowskiego.

W przedstawieniu bierze udział cały balet Opery ze współpracującymi artystami Opery i statystami, ogółem 30 osób.

Stroną muzyczną kieruje Dyr. Filharmonii Wrocławskiej Stefan Syryło, gra pełna orkiestra Filharmonii Wrocławskiej.

Data premiery zostanie podana osobno.

Popularny

Nieczynny z powodu przebudowy.

Kina

„ŚLĄSK“, Ogrodowa 66 — „Pontcaral“
„WARSZAWA“ Fredry 17. — „Dom Bankowy“
„POLONIA“, Żeromskiego 53. — „Kobieta sama“
„TECZA“, Kościuszki 177. — „Siedmiu śmiałych“
„PIONIER“ Stalina. „Jezebel“
„FAMA“ Psie Pole. „U schyłku dnia“.

Radio

PIĄTEK, 28 marca 1947 r.
5.57 Sygnal Wrocławia. 6.00 Sygnal czasu. „Kiedy ranne wstają zorze“ i kalendarz historyczny. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnal czasu. Audycja na „Dzień Dobry“, 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej. 7.35 Program na dzień bieżący. 7.40 Orkiestra PR. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 Odcinek poranny muzyki dla muzykalnych. 9.25 Lokalna Skrzynka PCK. 11.57 Sygnal czasu i Hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych. 12.35 Pieśni wielkopostne. 12.55 „10 minut pojeźdź“. 13.05 Muzyka obiadowa. 14.00 Pogadanka Franciszka Wawrzyńska p.t. „Moje wspomnienia z nad Odry“. 14.10 Muzyka z płyt. 14.20 Pogadanka sportowa. — 14.30 Wiadomości sportowe i komunikaty. 15.30 Koncert życzeń. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Audycja dla chorych. 16.45 Głos młodych. 16.55 Audycja dla młodzieży. 17.05 U naszych przyjaciół. 17.25 Syrena przed mikrofonem. 17.55 Z życia kulturalnego. 18.00 Audycja wojskowa. 18.07 Muzyka. 18.30 Poradnik językowy. 18.45 Koncert popularny. 19.15 Felietaon Stefani Grodzkiej. 19.25 Wielki Koncert Symfoniczny. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans procy. 22.15 Program na jutro. 22.25 Audycja rozrywkowa. 22.50 Audycja literacka. 23.10 Ostatnie wiadom. dziennika radiow. 23.30 Lokalny program na jutro. 23.35 Skrzynka poszukiwań osób. 23.45 Muzyka poważna. 23.55 Z ostatniej chwili, sygnal czasu, hymn i koniec audycji.

Komunikaty

W dniu 29 marca o godz. 18.00 w sali Konferencyjnej Zjednoczenia Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych przy ul. Świdnickiej 8-a II piętro odbędzie się w ramach miesięcznych odczytów organizacyjnych przez Związek — odczyt inż. Zbigniewa Dzwonowskiego p.t. „Kanał Dunaj — Odra“, ze względu na specjalnie ciekawą i aktualną temat odczytu Zarząd chciałby zainteresować zagadnieniem szeroki ogół inżynierów, techników, ekonomistów i geografów.

Staraniem Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział Wrocław - Miasto, oraz Kola Przyjaciół Harcerstwa we Wrocławiu odbędzie się dnia 30.3 br. w salach restauracji „Klubowej“ (ul. Franciszkańska 3) „Wieczór Piosenki“ Wojciecha Dzwonowskiego, uroczalniony pokazem mód. Początek o godz. 17-tej. Wstęp 100 zł. Na powyższą imprezę zapraszamy członków i sympatyków.

Wojewódzkie Zrzeszenie Przemysłu Gastronomicznego we Wrocławiu zawiadamia swych członków, że zwołuje

II Zjazd Walny

Zrzeszenia Przemysłu Gastronomicznego

w dniu 30.III.47 r. o godzinie 10-tej w lokalu własnym we Wrocławiu, ul. Ruska 62. Obecność członków Zrzeszenia obowiązkowa. ZARZĄD

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

KUPIJE, biżuterie, srebro, zegarki, budziki. — Stajewski, Ogrodowa 42, 2322

FIRMA handlowa magazyny, biura, Katowice, Chorzów przyjmie przedstawicielstwo poważnych firm. Oferty „PAP” Katowice, Jana 11, pod „Hurtownia”. K 737

WSPÓLNIKA - fachowca do popłatnego artykułu, poszukuje. Posiadam gotówkę, lokal przemysłowy i biuro w centrum Krakowa. Oferty pisemnie: „PAR”, Kraków, Rynek Główny 46, dla „S75”. K 740

KAUCZUK. — Każdą ilość kupuję. — Wronecki — Traugutta 69 I p., tramwaj nr. 5. K 682

WŁOSIE sztuczne, parafinę, stearynę, olejną, pachnidła kupuję stale. Skład farb, lakierów, szczotek Ogrodowa 58 2346

GUZIKI, nici, towary galanteryjne kupuje Dom Handlowy, Ostrowski, Kilińskiego 29. 2361

KUPIJEMY stale: nici i sznurki, oraz wszelkiego rodzaju, konopne, biweliniane, kauczuk. Listwan i S-ka Wrocław, Pomorska 17 K 551

PACIOREK, korale, wszelkiego rodzaju w każdej ilości kupujemy — „Baszar Katolicki”, Łódź, Sienkiewicza 49. K-791

NOWOŚCI filatelistyczne, krajowe, zagraniczne, poleca — zbiory znaczków, kupuje „Fortuna”, Wrocław, Rynek 46. K-790

KUPIE maszyny do obciągania guzików, andlowania, mereżowania. Zgłoszenia do firmy: „Halina”, ul. Chrobrego 37. 2544

SKLEP śródmieście, ładny, każda branza, odstąpi. Może być mieszkanie. Wiadomość: Zeronoskiego 52 — Sklep Cholewicki. 2566

BANKI z blachy pocynkowanej pojemności 25 l. sprzedam. Zgłoszenia pod „Bałki”. 2581

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

DNIA 16 marca b. r., skradziono w Jeleniej Górze, torebkę damską, łącznie z zawartością. Unieważniam dokumenty, jak: kartę rozpoznawczą, legitymację Automobilkłubu Polski, Odzież Wrocław, paszport zagraniczny wydany przez Ambasadę Amerykańską w Pradze Czeskiej, koncesje oraz nominacje, wydane przez Starostę Jeleniogórskiego, metryki urodzenia, ślubu, karty żywnościowe. — Jadwiga z Arciszewskich Hajdukiewicz, urodz. 22.10.1916 r. w Śnowie, zamieszkała — Jelenia Góra, Słowackiego 30. K-801

ZGUBIŁEM portfel, zawierający dowód osobisty, legitymację służbową i różnego rodzaju pokwitowania. — Zwrot tychże, dobrze wynagrodzić. Inż. Leon Pietruszka, Wrocław, ul. Promień 13. 2532

UNIEWAŻNIA się zagubioną kartą majątkową na nazwisko: Gronostalski Jan, Strzelce, pow. Świdnica. 2494

UNIEWAŻNIA się zagubioną kartą ewakuacyjną na nazwisko: Suchecki Szczepan, wydaną w Skalacie w lipcu 1945 r., oraz kartę majątkową na nazwisko: Suchecka Helena, wydaną w lipcu 1945 r. w Tarnopolu. 2549

UNIEWAŻNIA zgubiony dowód osobisty, kartę rejestracyjną R.K.U., świadectwo rzeźnicze, na nazwisko: Biały Jan. K-784

UNIEWAŻNIA skradzione dokumenty we Wrocławiu, książkę wojskową R.K.U. — Warszawa, przydział gospodarki P.U.R. — Bystrzyca, świadectwo ślubu na nazwisko: Kotlarz Tadeusz. K-788

UNIEWAŻNIA zgubione zaświadczenie nie pracy P.K.P. — Oleśnica, legitymację partyjną PPR, kartę oddelegowania na nazwisko: Zaradniewicz Tomasz. K-782

UNIEWAŻNIA dowód osobisty, zaświadczenie rejestracji R.K.U. — Kłodzko i Dębica, kartę rozpoznawczą — Bochenek Michał. K-780

UNIEWAŻNIA zagubioną kartę rejestracyjną R.K.U. wydaną w Oleśnicy na nazwisko: Lasota Marian. K-770

UNIEWAŻNIA skradzione dokumenty: książkę inwalidzką wraz z papierami wojskowymi na nazwisko: Ruszkiewicz Stanisław. Proszę o łaskawe odesłanie dokumentów — Wrocław, św. Antoniego 25. 2554

UNIEWAŻNIA skradzione zaświadczenie wydane przez R.K.U. — Poznań. I wszelkie dokumenty na nazwisko: Zieliński Kazimierz. 2555

ZAGUBIONO dokumenty na nazwisko: Bolikowski Stanisław. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot — Ogrodowa nr. 91 — 10. 2559

UNIEWAŻNIA skradzione dokumenty; kartę ewakuacyjną — Broków, Zembrzycka Maria. 2562

UNIEWAŻNIA zgubioną kartę rejestracyjną, zaświadczenie z grupy partyzanta na nazwisko: Nieplekto Józef, Ścinawa. 2563

UNIEWAŻNIA zgubiony wyciąg metrykalny, odcinek wymeldowania i świadectwo szkolne na nazwisko: Kubań Józef, Wołów. 2564

UNIEWAŻNIA zgubioną kartę R. K. U., kartę wojskową, paszport polski, metrykę urodzenia i kwit oplaty za konia na nazwisko: Kryza Władysław, Lasowice. 2565

UNIEWAŻNIA książkę konia nr. 23086 z 1945 r., zgubiona dnia 4 marca 1947 r. — Pasternik Władysław, wieś Tyniec Duży. 2548

UNIEWAŻNIA kartę przesiedleńczą, wydaną przez P.U.R. we wrześniu 1945 r. w Warszawie na nazwisko: Milewski Konstanty. 2547

UNIEWAŻNIA zagubiony dowód osobisty, kartę zameldowania i wszelkie inne na nazwisko: Stepiński Józef — Wieluń. K-794

UNIEWAŻNIA zagubioną kartę rozpoznawczą, zaświadczenie rejestracyjne, świadectwa szkolne, zaświadczenie pracy na nazwisko: Gradziel Jan — Olszyny, pow. Lubań. K-795

UNIEWAŻNIA zagubioną kartę rejestracyjną na nazwisko: Kurasiiewicz Hipolit — Olszyny, pow. Lubań. K-796

UNIEWAŻNIA zagubioną legitymację kolejową, zezwolenie przewozu własnych rzeczy z Torunia do Jeleniej Góry i inne na nazwisko: Humienny Romuald. K-787

UNIEWAŻNIA zagubione karty żywnościowe P.K.P. na miesiące: listopad, grudzień — 1946; styczeń, luty i marzec — 1947 r. na nazwisko: Wojciechowski Leszek, Jelenia Góra, ul. W. Pola 1a. K-798

UNIEWAŻNIA skradzioną kartę rejestracyjną R.K.U., zaświadczenie rejestracji roweru, tytuł własności maszyny do szycia, kartę zameldowania na nazwisko: Kaczanowicz Franciszek. K-799

UNIEWAŻNIA zagubione 2 karty ewakuacyjne nr. 3015 i 31016 oraz 2 zaświadczenia dla ewakuacji do Polski, wydane w Wilnie na nazwisko: Szymańskiej Michaliny i Monkiewicz Konstantego. K-800

UNIEWAŻNIA zagubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko: Suchecki Szczepan, wydaną w Skalacie w lipcu 1945 r., oraz kartę majątkową na nazwisko: Suchecka Helena, wydaną w lipcu 1945 r. w Tarnopolu. 2549

UNIEWAŻNIA zgubiony dowód osobisty, kartę rejestracyjną R.K.U., świadectwo rzeźnicze, na nazwisko: Biały Jan. K-784

UNIEWAŻNIA skradzione dokumenty we Wrocławiu, książkę wojskową R.K.U. — Warszawa, przydział gospodarki P.U.R. — Bystrzyca, świadectwo ślubu na nazwisko: Kotlarz Tadeusz. K-788

UNIEWAŻNIA zgubione zaświadczenie nie pracy P.K.P. — Oleśnica, legitymację partyjną PPR, kartę oddelegowania na nazwisko: Zaradniewicz Tomasz. K-782

UNIEWAŻNIA dowód osobisty, zaświadczenie rejestracji R.K.U. — Kłodzko i Dębica, kartę rozpoznawczą — Bochenek Michał. K-780

UNIEWAŻNIA zagubioną kartę rejestracyjną R.K.U. wydaną w Oleśnicy na nazwisko: Lasota Marian. K-770

UNIEWAŻNIA skradzione dokumenty: legitymację akademicką, harcerską, świadectwo ukończenia kursu narciarskiego, na nazwisko: Szeździelorz Monika. 2542

UNIEWAŻNIA skradziony: — kolejowy dowód tożsamości osoby nr. 36167 na nazwisko: Szafranko Katarzyna. 2541

UNIEWAŻNIA wszelkie dokumenty — oryginały: wiedeńskie świadectwo wyższej uczelni kroju, warszawską legitymację mistrzowską, dyplom, paszport, świadczenia o nominacje — skradzione we Wrocławiu — Peisert Walenty. 2538

UNIEWAŻNIA zgubione dokumenty samochodu „Opel — Kapitana” nr. rejestracji sam. A-27690, nr. podwozia K.P.T. 39 — 18261, nr. silnika 41 — 2456. 2535

UNIEWAŻNIA zgubioną rejestrację R.K.U. — Jasło, Walaszek Jan. 2529

UNIEWAŻNIA: kartę ewakuacyjną majątkową, wystawioną na nazwisko: Bładek Ludwika, Janina, Anna, Franciszek, Genowefa, Czesława. 2522

UNIEWAŻNIA zgubioną kartę R. K. U. — Sosnowiec, na nazwisko: Chyla Henryk. 2521a

UNIEWAŻNIA skradzioną metrykę, kartę ewakuacyjną, zaświadczenie pracy na nazwisko: Maria Ajeszówna. 2567

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531

UNIEWAŻNIA skradzioną legitymację służbową Z.K.W.M. nr. 2362 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko: Gowarzewski Mikołaj. 2531